

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika” dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.
Oddział w Bydgoszcy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17; w Grudziądzu, ul. Toruńska 22; w Inowrocławiu, Król. Jadwigi 22/23; w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2,95 zł. miesięcznie; 8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,34 zł. miesięcznie; 10,00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6,95 zł., zagranicę 9,25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszcy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr Zbiorowy 2650 (trzy przewody). — Oddział w Bydgoszcy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 594.

Numer 16

BYDGOSZCZ, piątek dnia 20 stycznia 1939 r.

Rok XXXIII.

Albo damy młodzieży pracę, albo...

W dniu wczorajszym streściliśmy najważniejsze odkrycia, dokonane przez Instytut Spraw Społecznych w dziele pt. „Młodzież sięga po pracę”. Liczba tej młodzieży obecnie wynosi około 5 i pół miliona głów. Do r. 1946 liczba ta wzrośnie o dwa miliony. Co roku nadwyżka młodzieży poszukującej pracy nad zwalnianymi się stanowiskami wynosi 300 tysięcy. Każdy trzeci człowiek na roli jest gospodarzom „zbędny”. Spośród tych „zbędnych” 52% — to osobnicy w wieku lat 15—24. Inaczej mówiąc każdy szósty mężczyzna na roli jest młodzieniec „zbędnym”. Razem mamy już wielki rezerwuwar społecznego dynamitu, powiększany stałym dopływem 300 tysięcy młodych jednostek.

Nie próbujmy się ani usypiać, ani ogłupiać. Prawdzie trzeba po męsku spojrzeć w oczy i trzeba za wszelką cenę znaleźć środki w celu przetworzenia tej olbrzymiej młodzieńczej energii dla dobra państwa i narodu.

Przed 1933 rokiem w Niemczech dojrzewały olbrzymie roczniki młodzieży, zrodzone między latami 1900—1913. Nikt się ich losom nie interesował. Fakt ich istnienia był znany tylko zawodowym statystykom. Politycy pozostający u władzy nie chcieli o nich nic wiedzieć. Słynny Brüning przy pomocy „Notverordnungen” (dekrety) ratował markę niemiecką przed spadkiem i chciał deflacją wywieść kraj z kryzysu. Tymczasem młodzież chodziła „stempeln” tj. po zapomogi dla bezrobotnych i słuchała wywodów bądź komunistów, bądź hitlerowców. W rezultacie Brüning odszedł w niesławie i rewolucja 1933 roku udowodniła, jak wielką społeczną wymowę ma fakt istnienia liczonej bezrobotnej młodzieży.

Do niedawna uprawialiśmy politykę deflacyjną Matuszewskiego jakby żywcem kopioną na założeniach Brüninga. Obecnie kontentujemy się pięcioletnią trzylatkami Kwiatkowskiego, które z punktu widzenia tak teraźniejszego jak i przyszłego zapotrzebowania na pracę są prawdziwymi wysiłkami muchy, pragnącej się wyzwolić z garnka smoty.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że nasza polityka gospodarcza, która — jak to świetnie udowadnia p. Witold Paszkowski na łamach „Gospodarki Narodowej” — była oparta o doskonałą współpracę rządu i wielkoprzemysłowego „Lewiatana”, zawiodła na całej linii. Nie nam nie dała inicjatywa prywatna. Nie umiała ona przecież ostatnio zbudować na czas w C. O. P. nawet tak rentownych cegielni. Nie nam nie dała kartelizacja oprócz wysokich i nieuzasadnionych zysków dla źle zorganizowanych przedsiębiorstw. I nie wiele więcej dał nam etatyizm, idący ręką w rękę z przemysłowymi kartelami, chaotyczny, wyrabiający sok malinowy i kłódki — za wyjątkiem Gdyni i COP — pozbawiony szerszych horyzontów i dalekosiężnych planów.

Jest rzeczą nieulegającą najmniejszej wątpliwości, że ani inicjatywa prywatna, oparta o wielkie zyski dla kapitału, najczęściej żydowskiego lub zagranicznego, nie wyczerpie zapasu owych już istniejących „zbędnych”, ani tym bardziej nie da pracy nadcierającym trzystu tys. rocznie. Nie można się przecież spodziewać po niej cudów w najbliższych 6—7 latach, jeśli w poprzednich 21 mimo czulej i iście macierzyńskiej opieki władz, tylu tych „zbędnych” się nagromadziło. Zupełnie to samo tyczy się etatyizmu, takie-

(Ciąg dalszy na str. 2)

„Najlepsze dziecko ministra skarbu“.

Poczta Polska daje dochody, ale czym kosztem...

Z obrad sejmowej komisji budżetowej.

(Od własnego sprawozdawcy parlamentarnego).

Warszawa, 19 stycznia.

Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej uchwalono rządowi dodatkowe kredyty bez dyskusji na sumę 16 mln. zł. Tyle wydatkowano w związku ze sprawą przyłączenia Zaolzia do Polski i z zawarciem przyjaznych stosunków z Litwą.

Uznając godną pochwały działalność Korpusu Ochrony Pogranicza i celem rozszerzenia zakresu prac KOP komisja uchwaliła dodatkowy kredyt w sumie 1.500 tys. złotych.

Poczta daje zyski.

Następnie przystąpiono do porządku dziennego. Na warsztacie pracy komisji znalazł się budżet ministerstwa poczty i telegr. Referentem był jeden z najwesołszych posłów dawnego sejmu, burmistrz z Kołomyjki p. Sanojca.

Stwierdza on, że wpływy poczty wyniosły 237 mln., wydatki 211 mln., tak, iż pozostanie znaczna wpłata do skarbu państwa w sumie 26 mln. zł. Wskutek zwiększonych obrotów pocztowych zwiększył się i dochód oraz majątek przedsiębiorstwa o 88 mln. zł. który wynosi obecnie 467 mln. zł. Radio daje skarbowi państwa 8 mln. zł. powiększając liczbę abonentów w ciągu ostatniego roku o 151.639 do liczby 923.366. PASTA przynosi wpływów 31 mln. (z samej tylko Warszawy 22 mln.) a zysk 8 mln.

Wobec tak znacznego wpływu poczty referent nazywa ją „najlepszym dzieckiem ministra skarbu“.

Najgorzej płatni są urzędnicy pocztowi.

Ale, ale przy tym wszystkim za listy i karty pocztowe u nas istnieje opłata naj-

wyższa w porównaniu z innymi, bogatymi państwami. U nas najdroższy jest abonament radiowy, chociaż i państwu zależy na rozwoju radiofonii w kraju. U nas mamy niekie i najniższe płace w przedsiębiorstwie Poczta i Telegr. Pracownik 8 kategorii pobiera 150 zł, a dygnitarz 3 kat. zaledwie 450 złotych. Poczta, jako przedsiębiorstwo użyteczności publicznej nie może odrzucać tak wielkich zysków ze szkoda pracowników i społeczeństwa. Należy przeprowadzić rewizję zasad handlowych i ograniczyć fiskalizm.

Przez powiększenie opłat za usługi ze strony radia i PKO możnaby ulżyć doli pracowniczej, zaś obniżyć należy opłaty za portoria i za abonament radiowy. Żadnych wniosków przy tym referent nie zgłasza, prosi tylko ministra o uwzględnienie jego postulatów.

Dyskusja.

Pos. Pietrzak nieśmiało zapytuje ministra czy wie on o tym, że dyrekcja poznańska zwalnia pracowników, którzy przepracowali już po 15 lat i więcej. Dyrektor dyr. poznańskiej zwalnianemu pracownikowi tłumaczy, że robi to z powodu braku pokrycia budżetowego.

Temu jeszcze mało Ozonu!

Pos. Żenczykowski, należący do młodych Ozonu mówi o Polskim Radio, aby zyski PR były obracane na inwestycje, a nie szły do skarbu państwa. Skarży się, że radio za mało szerzy ideę zjednoczenia ozonowego w Polsce! Występuje przeciw kartelowi Philipsa.

Z zadowoleniem przyjmujemy do wiadomości, gdy gromi on zażydzenie radia i przemysłu radiowego. Na około 1.300 sprzedawców radiodiodów, mamy 90 proc. firm żydowskich. Produkcja megafonów znajduje się częściowo w rękach żydowskich. Płyty Radio wypożyczają z firm żydowskich.

Pos. żydowski Sommerstein długo dowodził, że żydzi nie tylko mogą, ale powinni być zatrudnieni w PR.

Pos. Gdula podkreśla nadzwyczaj ciężkie położenie pracowników poczty. O ich biedzie świadczy fakt, że suma, przeznaczona na oddłużenie pracowników wyniosła 3 miliony złotych.

Przed laty przyjmowano pracowników bez należytych kwalifikacji naukowych. Dziś po 10 lub 15 latach pracy zwalniają się ich lub każe składać maturę.

Po dyskusji zabrał głos minister Kałiński. (r)

«:»

Hitler przeciw Wilhelmowi.

Berlin, 19. 1. (PAT). Wszystkim oficerom czynnym i rezerwowym armii niemieckiej oraz członkom organizacji b. kombatanów, wydano zakaz uczestniczenia w uroczystościach z okazji 80 rocznicy urodzin b. cesarza Wilhelma.

Synom b. cesarza oraz liczącemu już 89 lat feldmarszałkowi Mackensenowi nie będą czynione żadne przeszkody w udaniu się do Doorn.

Zgon Iwana Mozzuchina.

Paryż. (PAT). W posiadłości swej w Courbevoie zmarł Iwan Mozzuchin, jeden z najwybitniejszych aktorów filmu niemego. Mozzuchin był z zawodu adwokatem, po rewolucji rosyjskiej zamieszkał w Paryżu, gdzie szybko zdobył sobie rozgłos jako aktor.

Więcej władzy dla p. premiera.

Rozprawy sanackiej komisji budżetowej.

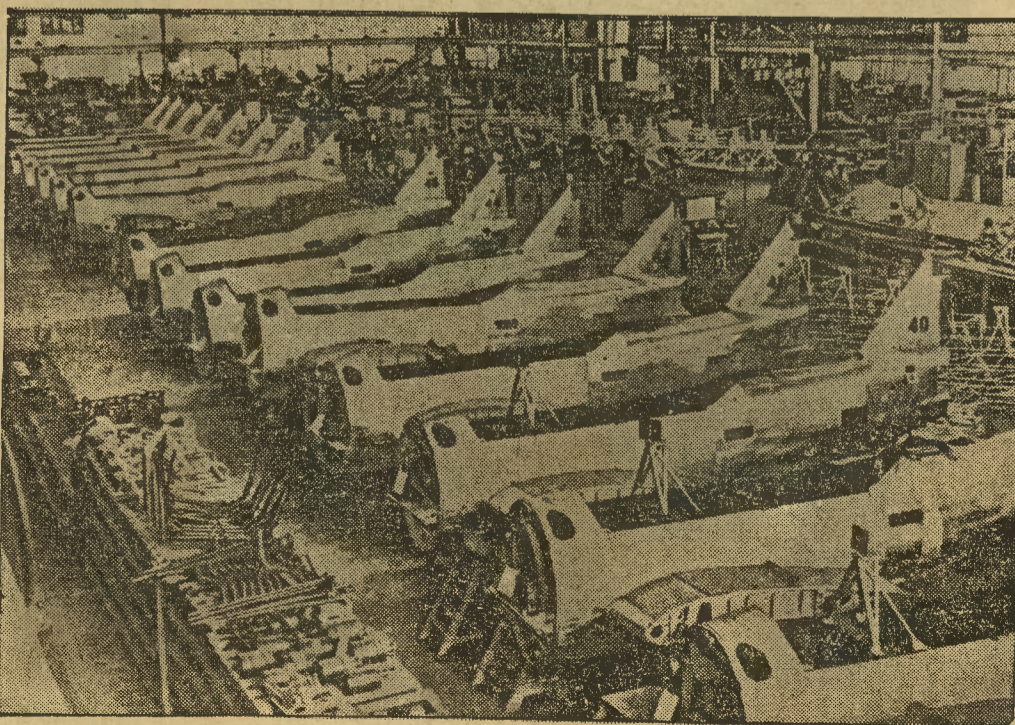
Warszawa, 19. 1. (tel. wł.) W senacie na komisji budżetowej budżet Prezydium Rady Ministrów referował sen. Bisping. Stwierdza on, że obecnie przeżywany okres wymaga od nas wielkiej rozważliwości przy ustalaniu praw i obowiązków szefa rządu. Doświadczenie z roku ub. (chyba strajk rolny — red.) wzmacnia tezę o konieczności silnej władzy. Domaga się m. in. wzmocnienia stanowiska szefa rządu w stosunku do członków rządu, a więc pragnąłby widzieć ustrój kanclerski.

Pierwszy w dyskusji zabrał głos sen. Jędrzyński. Omawiał on sprawy pracownicze i domagał się reformy uposażeniowej. przywrócenia dodatku rodzinnego oraz zwrotu opłat szkolnych. Jest to powszechny postulat, tak mocno podkreślany rów-

nież i w sejmie.

Przy budżecie tak wybitnie politycznym, w senacie, mówiono poza sprawą ukraińską o konieczności awansowania kobiet urzędniczek, o gmachu reprezentacyjnym nauki polskiej, o Funduszu Kultury, o profesorach, o wykopaliskach w Biskupinie itd. itd. Nie mówiono natomiast o sprawach politycznych i zagadnieniach najważniejszych. Podobnie zresztą dzieje się w sejmie. Tyle się mówi o wszystkim i o niczym, że dziennikarze sprawozdawcy z wdzięcznością drukują w żartobliwym tonie utrzymane mowy pana premiera, który poza tym daje przekrój tego wszystkiego, co się mówiło na komisjach. Nie też dziwnego, że obrady te budzą coraz mniejsze zainteresowanie szerokich kół. (r)

Ameryka wydaje pół miliarda dolarów na zbrojenia.



W związku z powszechnym wyścigiem zbrojeń Roosevelt przeznaczył 525 milionów dolarów na szybkie dobrojenie Stanów Zjednoczonych. Co się za te pieniądze robi — widać ze zdjęcia, przedstawiającego halę montażową samolotów bojowych w słynnych zakładach General Motors w Inglewood (Kalifornia).

Kronika GDYŃSKA

Gdynia, dnia 19 stycznia 1939 r.

Redakcja i administracja mieści się:
Skwer Kościuszki 24, (nad cukiernią Fang-
rata), tel. 14-60.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Dr. Jurkowski, Skwer Kościuszki —
telefon 18-44.
Świętojańska, vis a vis komisariatu.
Bałtycka, ul. Śląska 42.
Magistra Grodzkiego, Morska 155.
Nadmorska w Orłowie, ul. Orłowska.

«:»

REPERTUAR KIN:

Bajka: „Penny”.
Lido: „Przygoda Robinhooda”.
Lily-Chylonia: „Heidi”.
Morskie Oko: „Alpejskie Osły”.
Miraz-Orłowo: „Brutal”.
Polonia: „Dunia córka poczmistrza”.
Zorza - Grabówek: „Dziewczyna szuka
miłości”.

— **Koleđa u Sokolic gdynskich.** „Sokół”
gniazdo żeńskie w Gdyni urządziło w dniu
15 bm. w sali „Restauracji Powstawowej”
swój tradycyjny „obchód koleđowy”. Przy
wspólnym stole zastawionym przez członki-
nie różnymi smakołykami, zasiedli sympat-
cy „Sokoła”, gniazdo męskie z Gdyni, oraz
członkinie, w liczbie około 160 osób. Kole-
dę odprawił jak zwykle nasz kapelan dziel-
nicowy Sokolstwa Polskiego ks. kanonik
Turzyński z Gdyni, który później w wznio-
stych słowach przemówił do zebranych, za
co nagrodzony został hucznymi oklaskami.
Przemawiali również prezes gniazda mę-
skiego w Gdyni p. mec. Stefan Jankowski
oraz przewodn. Okręgowego Wydziału So-
kolic p. Witalia Stempkowska.

— **Przypomina się,** że w najbliższy pią-
tek o godz. 20 w sali Izby Przemysłowo-
Handlowej ul. 10 Lutego 24, mgr. Tadeusz
Makarewicz wygłosi interesujący odczyt o
Kaszubach. Socjolog-badacz zapozna obec-
nych z tą grupą etniczną Polaków, zamiesz-
kujących nasze wybrzeże, z jej sposobem
życia, zwyczajami, obyczajami, orientacja-
mi politycznymi i społecznymi itd. Spo-
strzeżenia swoje poprze autor licznych wy-
powiedziami Kaszubów, cytowanymi w
gwarze.

— **Ruch statków w porcie gdynskim za
miesiąc grudzień 1938 r.** W przeciagu mie-
siąca grudnia 1938 r. weszło do portu gdyń-
skiego i wyszło z niego na morze ogółem 1056
statków o łącznej pojemności 1.133.316 trn.,
z czego przyszło 530 statków o pojemności
571.841 trn., a wyszło 526 statków o pojem-
ności 561.475 trn. Ruch statków wg. kolej-
ności bander poszczególnych państw przed-
stawia się m. in. następująco: Polska, Szwec-
cja, Finlandia, Włochy, Anglia, Niemcy.

— **Budowa kościoła portowego.** W nie-
działę, 22 bm. w południe odbędzie się ze-
branie w celu wyboru komitetu budowy ko-
ścioła portowego na które proboszcz portu-
wy ks. Sekiewicz zaprasza wszystkich do-
stępnych i ludzi dobrej woli.

— **Sen zimowy lugrów.** W związku z
zakńczonym w połowie grudnia 1938 r. se-
zonem t. zw. jarmuckim, większość statków
rybackich (lugry) naszych przedsiębiorstw
dalekomorskich dla połowów śledzi zako-
ńczyła już swą pracę za wyjątkiem kilku lu-
grów, które poławiają u południowo-zach-
odnich wybrzeży Anglii. Część daleko-
morskiej polskiej floty rybackiej przyby-
ła już do Gdyni na leża zimowe, przyjazd
reszty natomiast spodziewany jest w ciągu
bliżącego miesiąca.

— **Restauratorzy — działwie przygrani-
cza.** W środę 18 bm. udała się delegacja
Zrzeszenia Restauratorów do Góry, w pow.
morskim, gdzie znajduje się szkoła będąca
pod opieką tej organizacji, dla urzędzenia
dzieciom gwiazdki. Członkowie Zrzeszenia
ufundowali szkole radio i zebrałi między
sobą liczne podarunki dla działwy, które
przewieziono 2 samochodami (jednego u-
dzielił p. Grabowski, właśc. kawiarni „Eu-
ropa”). Delegację z prez. Słupskim, pp.
Grabowskim i Kondziela na czele przy-
mował ks. proboszcz, wójt Koszke i kier.
szkoły Rogowski. Obdarowano 56 dzieci.
Ponieważ okazało się, że tylko troje z
dzieci było w Gdyni, postanowiono w poro-
zumieniu z dyr. domeny państw. Zylinem
zorganizować wycieczkę działwy do Gdyni.
Wypadek ten nie jest wyjątkowy. Więcej
jest na pograniczu miejscowości, gdzie
dzieci nigdy nie widziały Gdyni. Powinny
być równie chęba traktowane, jak małe Po-
leszki. Im także trzeba pokazać Gdynię!
Inicjatywa p. Słupskiego, który gorąco
przemówił do działwy, winna znaleźć jak
najprędzej naśladowictwo. P. Zw. Zachod-
ni ma tu wdzięczne pole do czynu.

Bal akademików.

„Bratnia Pomoc” — Zrzeszenie Studen-
tów Polaków Politechn. Gdańskiej urządzi
w nadchodzącą sobotę 21 bm. pod prote-
ktoratem Komisarza Rządu mgr. Sokoła —
wielki bal akademicki, który odbędzie się
w salonach Hotelu „Polska Riwiera” w
Gdyni.

Do tańca przygrywać będzie pierwszy
skład orkiestry Mar. Woj. Dochód z balu
przeznaczony jest na budowę koszar w
Gdyni, to też żywym nadzieję, że elita
gdynska połączy piękne z pożytecznym —
i gremialnie zjawi się na tym balu.

Z dziada pradziada...

W Gdyni rozpętała się walka na te-
mat jednego z agitatorów socjalistycz-
nych odkomenderowanych „z zaplecza”
do walki przedwyborczej. Parę pism
miejscowych podało, że jest to żyd, syn
Szmula i Frajdy. W dniu wczorajszym
czytaliśmy zagadkowe sprostowanie, a
raczej wyjaśnienie, w myśl którego ro-
dzice działacza zwali się **nie Szmul i
Frajda, lecz Stanisław i Franciszka.**
Istotnie — píše gazeta podtrzymująca
pierwotne zdanie:

„Istotnie te właśnie imiona figurują
w księgach meldunkowych w Gdyni.

Przy tej okazji stwierdziliśmy jednak
na czym polega nieporozumienie.

Myśmy pisali o Mieczysławie, urodzo-
nym w Ursus-Czechowicach, gminy
Skorosze, pod Warszawą, synie Szmula
Dawida i Frajdy — i jak okazuje się o-
niego właśnie chodzi, tyle tylko, że obec-

nie imiona Szmul zamieniono na Sta-
nisiawa a Frajdy na Franciszkę”.

Otóż wydaje się nam, że zachodzi tu
jakieś rzeczywiste nieporozumienie:
**Przecież nikt nie może się meldować
„na słowo honoru”** a Szmula przerabiać
na Stanisława, bo mu taka fantazja
przyszła do głowy i „tyle tylko”, że o-
becnje imiona zmieniono... A potem na
tej podstawie „okazuje” się, że z dziada
pradziada panie dzieju z karabelą u pa-
sa, z kosą kościuszkowską i z „szablem”
ulańskim w garści na ten świat poprzy-
chodzili.

Lepiej, zdaniem naszym, być prawdzi-
wym uczciwym Szmulem, niż fałszywym
Stanisławem!

Byłoby bardzo pożądane, aby stwier-
dzono merytorycznie i wyciągnięto kon-
sekwencje z tych meldunkowych nie-
ścisłości.

Pasażerka s. s. „Kraków”.

Na pokładzie s/s „Kraków” przybyła
do Gdyni deportowana z Belgii niejaka
Władysława T. z siedmiomiesięcznym
synkiem Benito. Podczas odprawy pa-
sportowej wydała się jej twarz znana
urzędnikowi, który przeglądał jej doku-
menty. Rozpoznał w niej poszukiwaną
przez sądy w Warszawie i w innych
miastach **międzynarodową złodziejkę
kieszonkową,** która „gdzieś się zapo-
działa”. Okazało się, że pani Władysła-
wa **plechotą** w swoim czasie przekroczyła
granice polsko-czeską, tak samo po-
tym **granice czesko-niemiecką** i w jakiś nie-
znany bliżej sposób **dotarła do Belgii.**
Oświadczyła ona, że udała się do Belgii

do swego męża, a ponieważ zmarł on w
szpitalu, więc zwróciła się do konsulatu
polskiego z prośbą o ułatwienie jej po-
wrotu do rodzinnego Kutna. Wówczas
wyszło na jaw, że opuściła Polskę niele-
galnie, to też bezzwłocznie została de-
portowana do Gdyni na pokładzie s/s
„Kraków”.

Podczas rozprawy doraźnej skazana
została na 4 miesiące więzienia za nie-
legalne przekroczenie granicy. Czas ten
mały Benito spędzi w schronisku Opieki
Społecznej w Kutnie, a zapewne pozostanie
tam dłużej, gdyż matką jego zaj-
mą się z kolei sądy w Warszawie i w
innych miastach, gdzie „urzędowała”.

Budżet gdyńskich przedsiębiorstw miejskich.

Jak już donosiliśmy w poniedziałek od-
było się posiedzenie komisji budżetowej
Gdyni.

Preliminarz budżetowy Z. W. i K. refe-
rował dr Kasprowicz, ilustrując zarazem
poszczególne działy preliminarza wynikami
dotychczasowej pracy zakładu. Dłuższa
dyskusja wywiązała się na temat opłat za
wodę, dostarczaną przedsiębiorstwom i za-
kładom miejskim. W wyniku tej dyskusji
wyrażono pogląd, że taryfa tzw. ulgowa
winna jednolicie obowiązywać wszystkie
przedsiębiorstwa miejskie. Preliminarz bu-
dżetowy Z. W. i K. przyjęto na sumę po
stronie wydatków zwyczajnych w wys.
854.000 zł a po stronie dochodów na sumę
1.321.000 zł z tym, że nadwyżka budżetowa
w kwocie zł 467.000, po potrąceniu około
12.680 zł na obsługę drobnych pożyczek zo-
stanie przelana na budżet administracji
centralnej.

Preliminarz budżetowy zwyczajny M. Z.
E. zreferował radny Michalewski, przyta-
czając szereg danych porównawczych,
świadczących o wybitnym rozwoju MZE
dzięki odpowiedniej propagandzie użycia
energii elektrycznej oraz dzięki stałej dąż-
ności do obniżania opłat za prąd. Wg przed-
łożonego preliminarza budżetowego prze-
widuje się wydatki zwyczajne na zł
2.324.000 łącznie z odpisami na fundusz re-
nowacyjny, zasobowy i obrotowy, a docho-
dy zwyczajne na sumę zł 2.810.000.

Preliminarz budżetowy Z. O. M. zrefero-
wał radny Mistał, nadmienając, że Zakład
wykazuje należytą troskę o należytą obsłu-
gę swych celów statutowych czego szcze-
gólnym wyrazem jest **całkowicie zrówno-
ważony budżet,** wyrażający się cyfrą zł
541.860 w dziedzinie eksploatacji i taką
kwotą w dochodach.

Już po gazie i samolotach nieprzyjacielskich.

Toruń, 19. 1. W dniu wczorajszym o go-
dzinie 6 rano Rozgłoszenia Pomorska podała
do wiadomości mieszkańcom grodu Koper-
nika, że ćwiczenia pogotowia przeciwlotni-
czo-gazowego zostały zakończone. Wiado-
mość ta naturalnie została przyjęta z ulgą.
No, wreszcie będzie światło na ulicach, w
mieszkanu, na wystawach — mawiali to-
runiacy.

Na zakończenie tych ćwiczeń w sali kina
Mars zebrałi się przedstawiciele miejsco-
wych władz administracyjnych i wojsko-
wych. Poszczególni rozjemcy omówili fazy
pogotowia, o których już wspomnieliśmy i
szeroko je opisywaliśmy.

Bardzo pochlebnie o mieszkańcach To-
runia wyraził się przedstawiciel dowódcy
Okręgu Korpusu, który stwierdził, iż mie-
szkańcy wykonywali z bardzo małymi wy-
jątkami, wszystkie zarządzenia władz miej-
scowych. Brawo, toruniacy!

Kronika TORUŃSKA

Toruń, dnia 19 stycznia 1939 r.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Centralna — Śródmieście
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.
Pod Łabędziem — na Mokrem.
Nadwiślańska — Jakubskie Przedmieście
Św. Barbary — Chełmińskie Przedm.
Dyżur lekarski Ubezpieczalni Społecznej:
Czwartek: dr Pryliński, ul. Pułaskiego 7,
tel. 1510 (dyżur od godz. 20 do 8).

Pogotowie straży pożarnej tel. 12-44.

Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgo-
skiego”, ul. Mostowa 17, tel. 1446.

REPERTUAR KIN:

Aria: „Profesor Wilczur”.
As: „Czar nocy majowej”.
Mars: „Zakochana pani”.
Świt: „Ptasznik z Tyrolu”.

— **Z Teatru Ziemi Pomorskiej.** W osta-
tniej chwili raz jeszcze przypominamy, że
już dziś (czwartek) odbywa się w Teatrze
Ziemi Pomorskiej pierwsze popularne przed-
stawienie wartościowej, doskonale napisa-
nej komedii Mikłása Laszłó p. t. „W perfu-
merii”. Koncertowo zgrana obsada tworzą
pp.: Przysiecka, Gołaszewska, Wilkoszew-
ska, Piekarski, Butrym, Krzyski, Wasilew-
ski, Kurylo, Klejer i inni.

— **Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.**
Czwartek 19. 1. godz. 20 „W perfumerii”.
Piątek 20. 1. godz. 19 „W perfumerii” — dla
KPW. Sobota 21. 1. godz. 20 „Chory z uro-
jenia” — premiera.

— **Ze Związku Eksporterów Ziemia-
ków.** Związek Eksporterów Ziemiaków
komunikuje: „Pierwsza połowa miesiąca
grudnia odznaczyła się korzystną pogodą
umożliwiającą załadowanie ziemniaków.
Wskutek czego dokonywano transakcji na
rynku wewnętrznym, jak i kończono zała-
dowanie ziemniaków na eksport. W dru-
giej połowie grudnia przyszły gwałtowne
mrozy, dochodzące do 20 stopni, co gwał-
townie przerwało wszelkie obroty ziemnia-
kami. Rolnicy nie zdążyli nakryć kopców,
względnie nakryli je w sposób niedosta-
teczny, co spowodowało wymarznąć dość
znacznych ilości ziemniaków jadalnych o-
raz sadzaniaków, a co nie pozostanie bez
wpływu na wiosenne ceny tego towaru. Cen-
ny zarówno eksportowe jak i wewnętrzne
utrzymywały się tak za ziemniaki jadalne
jak i sadzaniaki na poziomie ubiegłego o-
kresu. Jedynie w handlu detalicznym ze
względu na mrozy płacono w drugiej po-
łowie grudnia 6—9 groszy za kg ziemniaków
jadalnych. W ciągu grudnia poważniejsze
firmy eksportowe wysyłały za granicę ofer-
ty dla uzyskania zamówień na wiosenny
sezon eksportowy. Poważnym utrudnie-
niem do nawiazania kontaktów handlo-
wych jest masowe pojawienie się chorób
na ziemniakach tegorocznej produkcji oraz
wysoka pomoc premiowa stosowana przez
konkurentów.

— **7 miesięcy więzienia za kradzież ro-
weru.** Dnia 24 czerwca Władysław Lewan-
dowski skradł na Rudaku na szkodę p. Po-
lanowskiego rower wartości 60 zł. Ostatnio
odpowiadał on przed toruńskim sądem
grodzkim. Do kradzieży się jednak nie
przyznał. Przewód sądowy wykazał całko-
wicie jego winę i w wyniku rozprawy Le-
wandowski skazany został na 7 miesięcy
więzienia.

— **Fryzjerzy toruńscy przy stole obrad.**
W ub. poniedziałek w „Gospodzie” przy ul.
Sukienniczej pod przewodnictwem starsze-
go cechu p. Eberta odbyło się doroczne wal-
ne zebranie toruńskiego cechu fryzjerskie-
go. Ze sprawozdań członków zarządu wy-
nika, że praca w cechu fryzjerskim rozwija
się pomyślnie. Cech liczy obecnie 65 człon-
ków. Gospodarka finansowa prowadzona
była bardzo oszczędnie, to też saldo na rok
1939 wynosi 365,66 zł. Ogólny dochód wy-
nosił w r. ub. 1307,41 zł, rozchód zaś 941,75
zł. Budżet na rok 1939 uchwalono w wyso-
kości 1604,66 zł po stronie dochodu i roz-
chodu. W wyniku wyborów uzupełniają-
cych do zarządu wybrani zostali pp.: Szu-
farski i Barczyński, na zastępców pp. Wier-
chowski i Drozdowski. Komisją rewizyjną
pp. Słubski, Szulc i Rutkowski. Po dyskusji
i wolnych głosach hasłem „Cześć fryzjer-
stwu” zebranie zakończono.

— **Opłatek w Związku Żołnierzy I Kor-
pusu Polskiego.** Przy licznych udziałach od-
był się w Toruniu opłatek w Związku Żolnie-
rzy I Korpusu Polskiego. Powyższą uroczy-
stość zaszczycił swoją obecnością ks. pra-
łat Kroczek. W miłym nastroju po raz pier-
wszy w Toruniu żołnierze byłych forma-
cyj wschodnich spędzili wspólnie ze swo-
imi rodakami tak uroczystą chwilę. Mo-
mentem szczególnie wzruszającym było
wreczenie uchwały zarządu głównego na-
dania ks. prałatawii Kroczkowi godności
kapelana honorowego okręgu pomorskiego.
Równocześnie na wniosek wiceprezesa od-
działu toruńskiego zarządu uchwalono jed-
nocześnie zorganizować rodzinie b. żołnie-
rzy formacji wschodnich i jako tymczaso-
wą przewodniczącą wybrano p. Budziako-
wą.

Zatwierdzenie wyroku na sprawców ma- sakra sylwestrowej.

Toruń. We wsi Rybieniec, w pow. cheł-
mińskim w noc sylwestrową 1937 odbywa-
ła się zabawa, urządzona przez tamtejszą
straż pożarną. Na zabawie tej pomiędzy
młodzieżą wiejską z Rybienia a Stołna
powstała bójka na noże, kije, siekacze od
kartofli itp. W wyniku masakry kilku uc-
zestników zabawy zostało bardzo dotkli-
wie poturbowanych, a jeden z nich, Zy-
gmunt Krzemieński, zmarł wskutek ran od-
niesionych od uderzenia nożem.

We wrześniu ub. r. przed toruńskim są-
dem okręgowym odpowiadali uczestnicy
bójki. Wyrokiem sądu skazani wówczas zo-
stali: Gabriel Sobczak na rok i 6 miesięcy
więzienia, Franciszek Łękiert i Zygfryd
Marchlik po roku, Tomasz Ziółkowski na
10 miesięcy więzienia, Franciszek Rogow-
ski i Ignacy Szymański po 8 miesięcy o-
raz Franciszek Żurawski, Bernard Żuraw-
ski, Józef Rogowski i Jan Zacharek po 6
miesięcy więzienia. Wyrok pierwszej in-
stancji sąd apelacyjny w dniu 14 bm. w
całej rozciągłości zatwierdził.

Kino
Marysienka
początek o 5, 7 i 9.10

Dziś wielka premiera!
Ulubienica świata, niezapomniana
„Pensjonarka”
DEANNA DURBIN
zdobędzie szturm serca całej Bydgoszczy w najnowszym filmie p. t.

Podlotek

Partnerami uroczej Deanny są:
MELVYN DOUGLAS
JACKIE COOPER
Reżyser: JOE PASTERNAK
(twórca „Penny”, „Ich stu i ona jedna” i „Pensjonarki”)

Godz. 3-cia Godz. 3-cia
Dziś i dni następnych! (n-444)
„Moi rodzice rozwodzą się”
Godz. 3-cia. Ceny 85 i 50 gr. tylko godz. 3-cia

Kronika

Bydgoszcz, dnia 19 stycznia 1939 r.

KALENDARZYK

Dziś: Henryka, Mariusza m.
Jutro: Fabiana i Sebastiana.
Wschód słońca o godzinie 8.0.
Zachód słońca o godzinie 16,22.

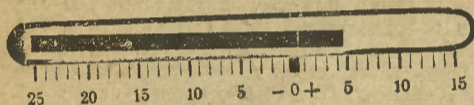
Stan pogody.

ZNOWU SPADEK TEMPERATURY.

Wczoraj panowała w Polsce pogoda pochmurna, miejscami padał deszcz. Wiał umiarkowany wiatr z południowego zachodu, a temperatura wynosiła od 10 st. na zachodzie do 3 st. na wschodzie. Stacje górskie notowały: Kasprowy Wierch 0 st. w chmurach przy umiarkowanym wietrze południowo-zachodnim, Pop Iwan -1 st. przy nawalnicy z zachodnio-południowego zachodu. Dziś rano w Bydgoszczy nadal ciepło i pochmurno.



Termometr wskazywał dziś rano:



DYŻURY NOCNE APTEK od 16-22 stycznia br.

- 1) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.
2) Apteka Staromiejska, ul. Długa.
3) Apteka przy Bielawach, ul. Gdańska.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

Muzeum Miejskie przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11-15, w niedziele i święta od godz. 11-14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Wojciecha Gersona.

Muzeum Miejskie - Bielawki, ul. Piarackiego 8, otwarte codziennie od godz. 11 do 14. Stala wystawa darów: obrazy Leona Wyczółkowskiego i rzeźby Konstantego Laszczki.

Biblioteka Nowości T. C. L. przy ulicy Gdańskiej 30. I piętro, wypożycza książki od godz. 11-13,30 i od 16-19.

Specjalny skład nut - Bydgoszcz, ul. Gdańska 34.

Z TEATRU MIEJSKIEGO im. K. H. Rostworowskiego

Dziś, w czwartek 19 oraz piątek 20 dalsze przedstawienia przemiej, melodyjnej, o pięknym librecie operetki „KRYSLA LEŚNICZANKA”, która na sobotniej premierze i niedzielnym powtórzeniu z miejsca zdobyła serca i uznanie publiczności. Do uświetnienia tych wieczorów przyczyniła się również odtwórczyni roli głównej Hanka Wańska, która poza pięknym głosem, wniosła na scenę wdzięk, urodę i temperament. Dalszą obsadę stanowią Krzywicka, Korowicz, Tadrowska, Dembowski, Domostawski, Kowalczyk E., Skirgiełło-Jaciewicz i Winczewski, Wanda Bończa i Wacław Zwoliński na czele zespołu baletowego, Efektowne kostiumy i dekoracje dopełniają całości. Ujęcie reżyserskie Mariana Domostawskiego. Orkiestrą dyryguje Paweł Kuczer.

Na wszystkie przedstawienia „KRYSLA LEŚNICZANKI” znizki są ważne. Dyrekcja Teatru Miejskiego im. K. H. Rostworowskiego podaje do wiadomości Sz. Publiczności, że w dniu 19 bm. podczas ćwiczeń obrony przeciwlotniczej i gazowej, przedstawienie w teatrze odbędzie się normalnie o godz. 20.

Kawiarnia „POD ORŁEM”

Dziś czwartek! O godz. 19-ej

Koncert Nadzwyczajny

bez względu na alarm lotniczy.
Wieczorem dancing na sali malinowej z występami artystycznymi.
Wstęp wolny

Jak pączki - to tylko od Szmeltera. Najmłodniejsza kawiarnia w Bydgoszczy ul. Gdańska 30. (24520)

Hemeroidy. Wybitni chirurdzy stwierdzają, że przed i po operacji stosowali u pacjentów naturalną wodę gorzką „Franciszka-Józefa” z najlepszym wynikiem.

To już 19 lat!

Coraz częściej się zdarza, że trzeba tłumaczyć - nawet bydgoszczanom - co oznacza nazwa ulicy 20 Stycznia.

Lata biegą, zdarzenia zacierają się w pamięci. Ostatecznie tych lat upłynęło już dziewiętnaście. Żeby sobie uzmysłować, co to znaczy, warto pomyśleć, że młodzież, której jeszcze 20 stycznia 1920 roku nie było na świecie, dziś już służy w wojsku!

Dlatego nie dziwmy się, gdy nas ktoś zapyta, dlaczego właściwie piękna ulica, wiedząca od starostwa, nosi nazwę - 20 Stycznia. Nie dziwmy się, ale czym prędzej wytłumaczymy. Byłoby bowiem grzechem nie do darowania, gdyby ta data, której pomnikiem jest ulica koło pomnika Sienkiewicza, stała się tylko pustym, mechanicznie powtarzonym dźwiękiem.

Dzień 20 stycznia 1920 roku jest bodaj najważniejszą datą w dziejach Bydgoszczy - od czasu nadania jej praw miejskich przez Kazimierza Wielkiego.

Tego słonecznego dnia zimowego Polska na nowo weszła do Bydgoszczy. Weszła, wsparta na bagnietach żołnierskich, w barwnej asyście ulańskiej. Długo czekała polska ludność miasta nad Brdą na ów dzień osobliwy. Reszta Wielkopolski pławiła się już w krwawo wywalczonym słońcu niepodległości, oddychał już powietrzem wolności Lwów, Wilno, wyzwały się kresy wschodnie w zmaganiu

z bolszewikami. Dopiero początek roku 1920 przyniósł upragnioną swobodę Bydgoszczy i całemu Pomorzu, dopiero 10-go lutego unieściony został ten marsz Polski na zachód przez dokonane przez generała Józefa Hallera zasłużony z morzem.

20 stycznia 1920 roku weszli do Bydgoszczy polscy żołnierze, by tu już na wieki na czujnej straży pozostać. Może to długie czekanie sprawiło, może zrozumienie znaczenia kresowego bastionu - Bydgoszcz otwarła serca żołnierzom i w gorącej miłości dla armii trwa po dziś dzień.

Lata płyną. Od owych dni styczniowych, przedłużonych radością ponad zimową miarę, zmieniły się czasy, zmienili się ludzie. Odchodzą, powołani Najwyższym Rozkazem, na nieznaną wartość ci, których wówczas w Bydgoszczy witano, odchodzą ci, którzy witali. Oddając hold tym, którzy byli współtwórcami wyzwolenia, dbajmy o to, aby był wspomnienia nie pokrył ich pamięci. Aby praca dnia dzisiejszego i jutrzejszego, była wsparta na fundamencie niezmiennego szacunku dla tradycji i ofiarnej przeszłości.

Od 20 stycznia 1920 roku upływa 19 lat. To dużo, nie tak dużo jednak, by dało Bydgoszczy przywilej starości i emerytalnego spoczynku. Bydgoszcz musi pozostać młodą. Młodą - swą żywą i bujną polskością, swą twórczą pracą dla Polski.

Imponujący zjazd rolniczy w Bydgoszczy. Rolnicy protestują przeciw przymusowi organizacyjnemu.

(O własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego”).

Wczorajsza środa ze wszystkich stron powiatu bydgoskiego licznie zjechali się rolnicy do Bydgoszczy, celem wzięcia udziału w masowym zjeździe powiatowym członków Kółek Rolniczych całego powiatu.

O godz. 10 wielka sala restauracji „Pod Lwem” wypełniła się po brzegi przybyłymi na zjazd rolnikami w liczbie przeszło 600 osób. Imponujący zjazd zagałi prezes Towarzystwa Rolniczego Powiatowego p. dyr. Radziwiński, witając dyrektora bydgoskiej giełdy zbożowej p. Wójcicka, dyr. K. K. O. pow. bydgoskiego p. Jankowskiego, dyr. szkoły rolniczej p. Raczkowskiego, przedstawiciela Zakładów Azotowych p. inż. Witkowskiego z Mościc, prezesa sekcji osadniczej P. T. R. p. Rząse, członków zarządu i rady oraz przedstawiciela redakcji „Polskiej Niwy” i „Dziennika Bydgoskiego”, wyrażając radość, że wydawnictwo tak bardzo interesuje się sprawami rolniczymi i zawsze deleguje swego przedstawiciela, przy czym zwrócił rolnikom uwagę na nowe pismo dla wsi - „Polską Niwę”.

Następnie wygłosił p. prezes Radziwiński dłuższe przemówienie organizacyjne, w którym podkreślił konieczność zorganizowania się (powiat bydgoski liczy 5.704 gospodarstw, z tego polskich 3.270, - niemleczkich 2.434, a zorganizowanych jest tylko 1700 właścicieli gospodarstw) i utworzenia jak największej ilości zespołów Przysposobienia Rolniczego, przy czym poruszył również sprawę projektu wprowadzenia przy-

musowych organizacji rolniczych. „Są jakieś siły - mówił p. prezes - które boją się zorganizowanego rolnictwa i dlatego starają się narzucić mu opiekunów. My oświadczamy, że żadnych nowości nie chcemy.

Rolnictwo pomorskie nie żyje sobie żadnych przymusowych organizacji. Rolnik polski pracuje tylko dobrowolnie, jeżeli będzie trzymany na sznurczku - przestanie w ogóle pracować”. Oświadczenie to przyjęli zebrani rolnicy hucznymi oklaskami.

Omawiając zagadnienia spółdzielcze p. prezes Radziwiński zakomunikował zebranym, że w najbliższym czasie powstanie w Bydgoszczy

polska mleczarnia spółdzielcza.

Z kolei zabrał głos prezes sekcji osadniczej P. T. R. p. Rząsa i omówił szczegółowo obecną sytuację osadnictwa na Pomorzu. Wskazując na konieczność uporządkowania spraw osadniczych, stwierdził, że rok 1939 będzie dla rolnictwa cięższy, niż ubiegły, bo rolnictwo ma powiększone obowiązki, a nie ma powiększonej dochodowości.

Naczelnik Państwowego Banku Rolnego p. Paluszkiwicz z Grudziądza przedstawił w krótkim zarysie sprawę ulg z art. 16 i konsolidacji rent. Sprawy te są obecnie opracowane przez Bank Rolny i województwo i zostaną w najbliższym czasie załatwione.

Następnie dłuższy referat o ekonomicznym położeniu rolnictwa wygłosił dyrektor

biura Związku Izby i Organizacji Rolniczych p. dr. Pilecki z Poznania. Omawiając zagadnienia polityki zbożowej, stwierdził, że urodzaj tegoroczny nie był nadzwyczaj, co przy niskich cenach dało się rolnictwu mocno we znaki. Nic więc dziwnego, że przysięgnięcie na wsi wzrasta.

Takiego przysięgnięcia - mówił p. dr. Pilecki - jak w tym roku, nawet w okresie największego kryzysu na wsi nie było. Referent przedstawił również środki, które mogą wpłynąć na podwyżkę cen zbóż i wskazał na znaczenie i wartości rolnictwa na Pomorzu i w Wielkopolsce, gdzie za wszelką cenę trzeba nie tylko utrzymać, ale podnieść produkcję.

Na podstawie wygłoszonych referatów wywiałą się ożywiona dyskusja, w której głos zabrali: ks. dziekan Hamerski, Nowak, Urbanowski, Szczygieł, Sadowski, Pycio, Wojda, Hoppe, Leduchowski, Andrzejewski, Szepliński, Sielawski i Kochciński. Poruszono prawie wszystkie najważniejsze bolączki rolnicze, które omawialiśmy już nieraz w dziale rolniczym „Dziennika Bydgoskiego”. Przeważała część rolników uzalała się na krzywdzące wysokie renty, wadliwe zabudowania na osadach z polskiej parcelacji, na ubezpieczenie od wypadków w rolnictwie, kartele itd. Domagano się również obniżki opłaty radiowej z 3 zł na 1 zł.

Dowiedzieliśmy się też, że gospodarze Niemcy w Wielkopolsce i na Pomorzu sprowadzają do robót swoich ziomków aż z Wołynia.

Wyjaśnienia i odpowiedzi na rzucone w dyskusji pytania udzielał pp.: naczelnik Państw. Banku Rolnego mgr. Paluszkiwicz, dr. Pilecki, prezes Rząsa, komisarz ziemski Świerkowski i zast. naczelnika Urzędu Skarbowego Bankowski. Następnie uchwalono odpowiednią rezolucję, po czym p. red. Wesolek w imieniu „Polskiej Niwy” i „Dziennika Bydgoskiego” złożył życzenia najnowocześniejszych wyników pracy organizacyjnej i zawodowej oraz zwycięstwa w walce o opłacalność produkcji, rzeczywiste odciążenie i uporządkowanie spraw osadniczych, przy czym zapewnił, że

„Polska Niwa”, której hasłem jest walka o lepsze jutro wsi - dopomoże rolnikom; śmiało i otwarcie przedstawiać będzie wszystkie bolączki rolnicze, domagając się ich usunięcia.

Zebrani podjękowali za te życzenia oklaskami. Obrady trwały 6 godzin. Obszerniejsze sprawozdanie ukaże się w najbliższym numerze „Polskiej Niwy”.

Napad na urzędnika skarbowego przed sądem.

Pod wpływem alkoholu dokonali napadu.

Przykra przygoda spotkała przejściowo przebywającego w Bydgoszczy urzędnika skarbowego Kazimierza Pawłowskiego z Poznania. W czasie gdy w godzinach wieczornych znalazł się na ulicy Długiej, przystąpiło do niego dwóch osobników, którzy domagali się stanowczo wydania sumy pięciu złotych i grozili urzędnikowi pobiciem. Urzędnik dał napastnikom nasamprzód 30 i później 15 groszy odczepnego, lecz niezadowoleni z tej kwoty osobnicy rzucili się na Pawłowskiego i ciężko go pobili. Z pomocą napadniętemu przyszedł policjant. Poszukiwania doprowadziły do ujęcia napastników, którym okazali się 36-letni stołowy Leon Schulz, zam. przy ul.

Nakielskiej 2, oraz 32-letni stolarz Wiktor Liberacki, zam. przy ul. Lubelskiej 17.

Obaj odpowiadali wczoraj za ten czyn przed trybunałem Sadu Okręgowego w Bydgoszczy. Oskarżeni tłumaczyli się, że wypili bardzo dużo alkoholu, tak że nie zdawali sobie sprawy ze swego postępowania i szczegółów tej przykraj sprawy nie pamiętają. Sąd na podstawie obciążających zeznań pokrzywdzonego urzędnika skarbowego skazał Leona Schulza na półtora a Wiktora Liberackiego na jeden rok bezwzględnej więzienia i utratę praw obywatelskich i honorowych na przeciąg trzech lat.

Co będzie dalej?...

Bydgoszcz w oczekiwaniu ataku samolotów „nieprzyjacielskich”

13 godzin egipskich ciemności. — Fragment wielkich ćwiczeń przeciwlotniczych.

(ak) Bydgoszcz przeżywała wczoraj dzień osobliwy, pełen emocyj. Zapowiedziane od kilku dni ataki lotniczo-gazowe na Bydgoszcz wzbudziły wielkie zainteresowanie ludności dla sprawy organizacji obrony przeciwgazowej. Jedni ustosunkowali się do tego bardziej, drudzy znowu mniej serio, jedni — zupełnie niepotrzebnie — bali się, inni — niewłaściwie — to bagatelizowali. Wszyscy jednak rozumieją, że dzieje się coś niezwykłego, a już to samo było pewnego rodzaju propaganda. Kazało ludziom bowiem zastanowić się nad tym, po co to wszystko się robi i kazało w dalszym ciągu pomyśleć, co by było, gdyby to wszystko działo się naprawdę, gdyby samoloty nieprzyjacielskie naprawdę rzuciły straszne bomby gazowe... Słowem ta nauka pogładowa, jaką wczoraj w Bydgoszcz rozpoczęto, powiedziała ludziom obojętnym i ludziom zbyt wygodnym: Memento!...

Przygotowania ludności.

Sam fakt, że nie odbył się normalny śródowny targ na Starym Rynku, podzielał niepokojąco na gospodynie. Od wczesnych godzin rannych trwał gorączkowy ruch w składach, zwłaszcza spożywczych. Przejrzyste gospodynie zaopatrywały się w artykuły żywnościowe na cały dzień i dłużej... Na szczęście nastrojów gospodyń nie udzielał się ulicy, gdzie w biały dzień panował normalny ruch. Jedynie przy plakatach, rozwieszonych w licznych punktach miasta, a zawierających instrukcje co do zachowania się w razie spodziewanego nalotu samolotów i ataku gazowego, przystawały grupy ludzi, zaznajamiając się z ważnymi zaleceniami.

Celem zamaskowania okien mieszkań kupowano dużo czarnego papieru i innego nieprzezroczystego materiału w składach papieru i drogeriach. Światła w tramwajach już w wczesnych godzinach popołudniowych były zasłonięte niebieską satyną. Reflektory samochodów tak samo zasłonięto. Gdy przez radio

o godz. 5,30 po poł. padło hasło: Pogotowie Opl!

okazało się, że Bydgoszczanie dobrze się przygotowali, okazując na ogół wielką karność i dyscyplinę. Miasto po wygaśnięciu świateł od razu przybrało dziwny, rzecz można niesamowity wygląd. Jak gdyby wielkie potwory wyłaniały się z ciemności kursujące bardzo ostrożnie tramwaje. Chwilami było tak ciemno, że człowiek nie dostrzegł czubka własnego nosa.

Dużo emocji dawała taka wyprawa przez ciemne ulice, na których pogaszone wszelkie światła, przez ulice miasta, mającego ulec „zbombardowaniu”. Ciemność, noc prawdziwa, jakiej nie zna w ogóle większe miasto, noc czarna, głęboka. „Ta noc, o której mówią nieco ostro, że jest kochanków i złodziei siostrą”... Policji coprawda było bardzo dużo, władze bezpieczeństwa bowiem wzmocniły na mieście posterunki policyjne, a ponadto czuwała także nad porządkiem straż cywilna, więc baczną uwagę zwrócono i na ciemne elementy (notabene policja wykazała doskonałą sprawność!). Ale co dotyczy kochanków — tutaj w takich ciemnościach nie mogły pomóc żadne zarządzenia i czujność policjantów. Tu już Eros rządził... I liczne panie skarżyły się na zbyt frywolne zachowanie się... nieznanym „donżuanów”.

Okna mieszkań i składów dobrze były zamaskowane.

Mieszkania i składki tak w śródmieściu jak i na przedmieściach dobrze — poza drobnymi wyjątkami — były zasłonięte. Kto przy aparacie radiowym przysłuchiwał się speakerowi radiostacji toruńskiej, dowiadywał się, u kogo pali się światło i niezalonięte zostały okna. I tak usłyszeliśmy m. in.: skład futer przy ul. Dworcowej „Futer” (oczywiście żydowski!) mimo trzykrotnego upomnienia nadal pali światło. Z szpitala miejskiego również wychodzi światło na zewnątrz, a nawet... Państwowy Monopol Spirytusowy nie wygasił światła... Przeprowadzono bowiem kontrolę. Jako zasłony posłużyły także w mieszkaniach kołdry, kocie itp. Wielu lokatorów poradziło sobie w ten sposób, że przez cały wieczór pozostawało w mieszkaniach w zupełnych ciemnościach.

W kawiarniach pogaszone w oknach wszystkie światła, lecz wewnątrz lokali było jasno, paliły się lampy elektryczne, a gdzieś tam paliły się świeczki. Jedynie przy otwieraniu drzwi wejściowych w kilku lokalach smugi światła rozjaśniały ciemności uliczne. Niestety dużo samochodów posługiwało się zielonym, a nawet czerwonym światłem lub jasno-niebieskim, przez co maskowanie było utrudnione. Policjanci zatrzymywali kierowców tak oświetlonych samochodów i zapisywali nazwiska. Przez

taką „zasłonę” bowiem rozjaśniono ulicę. Najbardziej celowym okazało się światło niebieskie. Szkoda jednak, że z góry nie można było obserwować miasta i stwierdzić, czy istotnie dla lotników było ono niewidoczne.

Stychać na ulicy charakterystyczne rozmówki: — Ładna zabawa, co? Ciemno, jak cholera... — Głupi! Żadna zabawa. Wojna! Rozumiesz? Tak będzie...

Nie wszystkim udziela się jednak „bojowy” nastrój. Młodzież jest zachwycona tymi ciemnościami egipskimi, dowcipkuje i chichocze. Starsi z troską rozglądają się wokół. Czy aby miasto dobrze jest zamaskowane? Leży to bowiem w interesie wszystkich. Przecież to nie zabawa, a konieczność...

Dworzec również pogrążony w ciemnościach.

Gdzieś tam tylko świeci zasłonięta ciemnym papierem lampa elektryczna. Przed dworcem — na wszelki wypadek — znajduje się karetka pogotowia ratunkowego. W pociągach odchodzących z stacji ciemno,

tak samo na peronach, reflektory lokomotyw zasłonięte. Rzecz jasna, że ruch w mieście znacznie słabszy niż normalnie i ulice opustoszały prawie zupełnie około godziny 8 wieczorem. Spodziewano się bowiem o tej porze ataku lotniczego, więc też każdy wolał przesiadzić w mieszkaniu, niż spędzić dłuższy czas w bramie domu. Dlatego życie wieczorem prawie zamarło. „Randki” nie dochodziły do skutku. Jakże się spotkać na ulicy, skoro jeden drugiego z trudem tylko może rozpoznać?.. W kinie „Lido” akurat wyświetla się taki bardzo aktualny film, w którym parę miłośną zaskoczył nagle atak gazowy i chroniąc się przed atakiem, zakochani uciekają — do kina. Scena ta wywołała wczoraj dużo wesołości.

Przez cały wieczór i długą noc Bydgoszcz pogrążona była w ciemnościach egipskich. Był to pierwszy fragment wielkich ćwiczeń, które przeprowadzone zostaną niebawem i potrwać w Bydgoszcz przez kilka dni. Bydgoszcz przeżyła ciekawy eksperyment, wielką próbę, która ma ją nauczyć, jak trzeba się zachować na wypadek, gdyby coś podobnego stać się miało kiedyś (nie daj Boże!) rzeczywistością.

Co to jest milion?

Skład jury wielkiego Konkursu Loteryjnego.

Konkurs na odpowiedź na pytanie: „Co to jest milion?” wywołał wielkie zainteresowanie w szerokich kręgach naszych czytelników.

Jury Konkursu składać się będzie z 5 osób, a mianowicie:

1. Red. Witold Giełżyński, b. prezes Syndykatu Dziennikarzy;
2. Tadeusz Dołęga-Mostowicz, znany powieściopisarz;
3. Prof. Tadeusz Sierputowski, znany matematyk;
4. Dr Henryk Friedrich, asyst. katedry polonistyki na U. J. P.;
5. Delegat Monopoli Loteryjnego.

Jak wiadomo odpowiedzi (w granicach 25 słów) należy przysłać albo p. a. Loterii (Warszawa, Długa 50), albo też składać w którejkolwiek kolekturze Monopoli Lo-

teryjnego do dnia 5 lutego rb. Na kopertach dopisywać: „Konkurs Loteryjny”.

Nagrody:

- I — 1000 zł
- II — 500 zł
- III — 300 zł
- IV — 200 zł
- V—XV — po 100 zł

wypłacone zostaną natychmiast po zakończeniu Konkursu, co nastąpi do dnia 18 lutego rb., czyli na 5 dni przed rozpoczęciem ciągnięcia 44 Loterii Państwowej.

Czytelnicy nasi mają za tym czas zastanowić się nad tym, co to jest milion. Przysądźcie im to tym łatwiej, że znajdujemy się w tej chwili w nastroju okresu przedmilionowego, bowiem ciągnięcie miliona, jako głównej wygranej IV klasy 43 Loterii, odbędzie się dnia 24 bm.

Chór męski „Echo” członkiem Pom. Związku Tow. Spiewaczych.

Pamiętamy czasy, kiedy to „Echo” było reprezentacyjnym chórem miasta Bydgoszczy. Sława jego sięgała daleko. Jednak nadeszły czasy krytyczne. T. zw. „kaperowanie” śpiewaków odegrało tu ważną rolę. Obecnie chór znowu zdźwignął się. Pod niezawodnym kierownictwem artystycznym mgr. Alfonsa Roesslera „Echo” pragnie wznowić dawną tradycję chórowego miasta Bydgoszczy. Miejmy nadzieję, że zamiar ten uda się zrealizować w stu procentach.

Roczne walne zebranie, odbyte w lokalu p. T. Szmeltera zagałał p. wiceprezes Drewek, pełniący funkcję prezesa po złożeniu tej godności przez p. prof. Kosińskiego. Powitawszy obecnych, p. prezes wzywał ich do uczczenia przez powstanie zmarłego członka śp. Brabeca, po czym na przewodniczącego zebrania poprosił p. mgr. Pankanina, a na ławników pp.: prof. Kosińskiego i Szczeklika. Protokół prowadził p. Eichstaedt.

Niezwykle sprawnie przeprowadzone zebranie rozpoczęło się odczytaniem przez członków zarządu sprawozdań rocznych.

Nowy zespół fabryczny Polskiego Białego Krzyża.

W największych w Polsce Zakładach Graficznych Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska” w Bydgoszcz utworzył się „Zespół Członków Polskiego Białego Krzyża przy pułku Dzieci Bydgoskich”. W tych dniach odbyło się zebranie konstytucyjne Zespołu. Do zarządu tego Zespołu, liczącego już 248 członków czynnych i wspierających, weszli: Józef Korula — prezes, Wincenty Jałoszyński — wiceprezes, Irena Śmigielka — sekretarz, Wacław Blotniak — skarbnik. Referaty wygłosili: delegat zarządu Pol. Białego Krzyża, p. Jacek, oraz oficer oświatowy pułku „Dzieci Bydgoskich”, por. Rybszleger.

Pracownicy Zakładów Graficznych „Biblioteki Polskiej” tak gremialnym przystąpieniem do Białego Krzyża dali dowód szczerego zainteresowania i życzliwości dla armii. Jest to obław krzepiący i godny naśladowania. (j. b.)

Jutro wieczór autorski Klubu Poetów „Prom” z Poznania.

Przypominamy, że już jutro, w piątek, 20 bm., o godz. 20, w auli Miejskiego Gim-

nazjum im. Kopernika odbędzie się tradycyjny wieczór literacki Rady Artystyczno-Kulturalnej, który wypełnią członkowie Klubu Poetów „Prom” z Poznania. Członkami poci p. poznajscy: Brodowska, Korwin-Piotrowska, Odlanicka, Herbert, Kosko, Morski, Psarski, Przyłuski zaprezentują publiczności bydgoskiej swoje najcenniejsze utwory. Obok autorów recytować będzie artystka Teatru Miejskiego im. K. H. Rostworowskiego p. Teofila Koronkiewicz.

— **Koło Absolwentów Szkół Handlowych.** Uprasza się wszystkich członków bezrobotnych jak również niezrzeszonych absolwentów Miejsk. Gimnazjum Kupieckiego, bez pracy, o zgłoszenie się do sekretariatu koła przy ul. Chwytywo 16 między godz. 19 a 21 celem zarejestrowania. (453)

— **„Pamiętne dawne Lechity”**... zapraszają serdecznie na swój tradycyjny, doroczny bal karnawałowy w salach „Pod Lwem” w sobotę, dnia 21 stycznia br. Początek o godz. 20. Do tańca zarząd tow. zobowiązał wyborowy zespół orkiestrowy „White Jazz Boys”. Sale weselne dekorowane. Zaproszenia u p. Zafachowskiego, drukarnia, ul. Dr. Em. Warmińskiego, Rybka, ul. Dworcowa 31, Krokowskiego, ul. Chełmińska 6 i u członków zarządu. (617)

PRZY HEMOROIDACH
(KRWAWIENIE, SWEDZENIE, PIECZENIE, BOLE, GUZY)
CZOPKI I MAŚC
VARICOL
GASECKIEGO
DO WYBACIA W KAŻDEJ APTECE

Uśmiechnij się!

Po ciemku.

— No i jak się pan czuje?
— Pomalutku...

Pewnie, żeomalutku. Niechby ktoś spróbował zrobić coś w tych ciemnościach prędko. Normalny człowiek buforów nie ma, więc przy zderzeniu nic go nie chroni od katastrofy. A zderzeń nie brakowało, tym bardziej, że cała Bydgoszcz wylegała na ulice. Takiego ruchu na Gdańskiej nie ma nawet w niedzielę w południe, kiedy każdemu wypada się bliźnim pokazać.

Wczoraj, w pierwszy dzień pogotowia przeciwlotniczego i przeciwgazowego, ciemności potraktowano jako atrakcję. Niby ulice Bydgoszczy nigdy nie są zbyt jasne, jednak do przyzwyczajenia do zupełnej ciemności jeszcześmy nie doszli. Więc też po ciemku poruszaliśmy się w miarę niezgrabnie, zbijając nosy o latarnie i o konkurencyjne nosy.

W ciemnościach łatwo było o niespodzianki. Człowiek szedł, wyteżał wzrok i stuch i myślał o tym, co by było, gdyby ktoś zapobiegliwy nie poznał marnej marki i stanu zużycia kapelusza i ściągnął z głowy. Przecież w odruchu samoobrony dąłoby się w gębę przyjacielowi, a złodziej by najspokojniej uszedł ze zdobyczą...

Na szczęście jednak życie w Bydgoszcz nie jest powieścią kryminalną. Obeszło się bez sensacji. Każdy trafił gdzie chciał, a — jak nie trafił — też miał wytłumaczenie pod ręką. Trudno: gaz. W przytulnych schronach dobrzy ludzie zagazowywali się z poświęceniem, a nikt nie pomyślał, że by ich ratować. Zeszła — po co?

Światła w mieszkaniach gazowo ochotczo. Taka okazja do zaoszczędzenia paru groszy! Niech się elektrownia martwi i obniży pozycję dochodów w budżecie. Niektórzy tylko, dbali o reklamę, czekali aż ich po imieniu wymieni się w radio. Przynajmniej raz doczekali się, że się o nich głośno i publicznie mówiło... Zawsze to sukces życiowy, który można potomkom do wdzięcznej pamięci przekazać...

Pogotowie gazowe trwa. Daj Boże, żeby wojna gazowa zawsze była taka bezroska! (hak)

Atak lotniczy w Bydgoszcz.

Wbrew wszelkim przypuszczeniom, że atak samolotów „nieprzyjacielskich” nastąpi w środę wieczorem, dopiero dziś w czwartek rano o godz. 8,45 przeciągłe wycie syren fabrycznych obwieściło Bydgoszcz alarm przeciwlotniczy. W mieście momentalnie zamarł wszelki ruch. Stanęły tramwaje i ludzie schronili się w bramach domów. W kilku miejscach eksplodowały bomby gazowe. Atak trwał 40 minut. Sprawozdanie z tego ataku zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Podwieczorek taneczny TCL.

W ostatniej chwili, przypominamy Szan. Obywatelstwo m. Bydgoszczy, że Komitet Okręgowy TCL na m. Bydgoszcz, urządzi w czwartek, dnia 19 stycznia br. o godz. 18-tej w salach „Domu Rzemieślniczego” przy ul. Jagiellońskiej 10, I ptr. podwieczorek taneczny z występami.

W programie przewiduje się szereg niespodzianek. Wesoła konferansjerka, śpiewy, deklamacje itp.

Czysty zysk przeznaczą się na zakup nowych książek. Wstęp — dobrowolne datki — tylko za zaproszeniami, które otrzymać można w „Bibliotece Nowości TCL” przy ul. Gdańskiej 30 (pierwsze piętro). Wyśmienity własny bufet — niskie ceny. Na powyższy podwieczorek zaprasza Szanowne Obywatelstwo — Sekcja Imprezowa przy Komitecie Okręgowym TCL na m. Bydgoszcz. (n454)

Do wszystkich organizacji polskich m. Bydgoszczy.

19-lecie wkroczenia Wojsk Polskich do Bydgoszczy.

W piątek, dnia 20 bm. przypada 19-rocznica wkroczenia Wojsk Polskich do Bydgoszczy i zajęcia miasta w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. W związku z tym odbędzie się uroczysty obchód organizowany przez Związek Powstańców Wielkopolskich w połączeniu z 20-rocznicą Powstania Wielkopolskiego.

Program uroczystości jest następujący: Godz. 9 — Zbiórka na Placu Piastowskim.

Godz. 9.30 — Wymarsz na nabożeństwo, Godz. 10.00 — Uroczyste nabożeństwo w kościele Farnym.

Godz. 11.00 — Złożenie wieńca na grobie Nieznanego Powstańca Wlkp. i defilada przed grobem.

Godz. 11.45 — Uroczysta akademii w sali kina Krystal.

Apelujemy do wszystkich organizacji polskich m. Bydgoszczy, ażeby delegowały zastępy sztandarowe oraz wzięły jak najliczniejszy udział w całej uroczystości.

Za tymcz. zarząd Konferencji Prezesów m. Bydgoszczy:

- (—) St. Pałaszewski, prezes.
- (—) Ign. Budziński, sekretarz.

Stan wody w Wiśle z dnia 18. I. 1939 r.
 Kraków — 1,93, (2,57), Zawichost + 2,22, (1,71),
 Warszawa + 1,12, (1,07), Płock + 1,14, (1,06),
 Toruń + 1,62, (1,58), Fordon + 1,07, (0,94),
 Chełmno + 1,15, (1,16), Grudziądz + 1,31, (1,24),
 Korzeniowo + 1,62, (1,52), Montawa + 0,00, (0,00),
 Piekło + 0,48, (0,36), Tezew + 0,25, (0,25),
 Einlage + 2,08, (1,96), Schievenhorst + 2,30,
 (2,20).
 Temperatura wody + 0,4 (Liczby w nawiasach przedstawiają stan wody z dnia poprzedniego).

**BYDGOSKA GIEŁDA
 ZBOZOWO-TOWAROWA**

Notowano za 100 kg. z dnia 18. I. 1939 r.

Zboża

Pszenna 19,00—19,50. Zyto 14,50—14,75. Jęczmień browarowy 17,00—17,50, jęczmień 673—678 w/ 16,75—17,00, jęcz. 644—650 g/ 16,25—16,50. Owies 14,50—14,75.

Przetwory młynarskie.

Mąka pszenna wyciagowa 0—30%, w/ w. 39,00—40,00, mąka pszenna gat. 0—50%, w/ w. 38,00—39,00, mąka pszenna gatunek I A 0—65%, w/ w. 35,25—36,25, mąka pszenna gatunek II 35—65%, w/ w. 32,75—33,75, mąka pszenna gat. II 50—60%, w/ w. 00,00—00,00, mąka pszenna gatunek II A 50—65%, w/ w. 00,00—00,00, mąka pszenna gatunek II 60—65%, w/ w. 00,00—00,00, mąka pszenna gat. III 65—70%, w/ w. 00,00—00,00, mąka pszenna razowa 0—95%, w/ w. 26,25—27,25, mąka pszenna srułowa eksportowa (2,5%, pop.) 00,00—00,00, mąka zytina wyciagowa gat. 0—30%, w/ w. 00,00—00,00, mąka zytina gat. I 0—50%, w/ w. 00,00—00,00, mąka zytina gat. I A 0—55%, w/ w. 24,50—25,00, mąka zytina gatunek II 30—55%, w/ w. 00,00—00,00, mąka zytina gat. II A 50—55%, w/ w. 00,00—00,00, mąka zytina razowa 0—95%, 20,00—20,50, mąka zytina srułowa eksportowa (2,5%, pop.) 00,00—00,00, mąka zytina srułowa (2,5%, pop.) 28,50—29,00, otręby pszenne mączki stałd. 12,00—12,50, otręby pszen. średnie 12,00—12,50, otręby pszenne grube 13,00—13,25, otręby żytnie z przemiału stałd. 11,50—12,25, otręby jęcz. 11,50—12,00, kasza jęczm. w/ w. 26,00—27,00, kasza jęczmienna, peccak w/ w. 26,00—27,00, kasza jęczmienna perlowa w/ w. 36,50—38,00.

Strączkowe, oleiste, koniczyzny nasiona i in.

Groch polny 22,00—24,00, Groch Wiktoria 27,00—30,00, Groch zielony (Folger) 24,00—26,00, Wyka jara 18,00—19,00, ielszka 22,50—23,50, Łubin 22,00—23,00, Rzepak jary b. w. 45,00—47,00, Rzepak ozimy bez worka 45,00—49,00, Rzepak ozimy bez worka 44,00—45,00, Siemie lniane 57,00—59,00, Mak niebieski 87,00—92,00, Gorzecza 47,00—60,00, Konczyzna czerw. bez kan. o czyst. 97%, 80,00—90,00, Konczyzna surowa 225,00—275,00, Konczyzna szwedzka 140,00—150,00, Konczyzna 26tka odtuszczone 60,00—70,00, Przelot 65,00—75,00, Raiserz angielski 00,00—00,00, Tymotka czyszczona 35,00—40,00.

Artykuły pastewne i inne.

Makneł lniany 23,75—24,25, makneł rzepakowy 15,75—16,25, makneł słonecznikowy 40,42%, 00,00—00,00, sruł soja 00,00—00,00, ziemniaki pom. 0,00—0,00, ziemniaki nadnośne 00,00—00,00, ziemniaki fabryczne kg. 2, 00,00—00,00, ziemniaki jadalne 0,00—0,00, płatki ziemniaczane 16,00—16,50, wstłoki buraczane suszone 0,00—0,00, siana zytina luzem 3,00—3,50, siana zytina prasowana 3,50—4,00, siano nadnośne luzem 5,50—6,00, siano nadnośne prasowane 2,5—6,75.

**KRONIKA
 TOWARZYSTW**

CZWARTEK 19 STYCZNIA.

Godz. 20,00: **Tow. Pomocników Fryzjerskich.** Roczne walne zebranie w lokalu p. Mellerowej, plac Piastowski. Obowiązkiem każdego pomocnika jest przybycie i należenie do organizacji zawodowej.

PIĄTEK 20 STYCZNIA.

Godz. 7,00: **Kurkowe Bractwo Strzeleckie.** Msza św. zaobna na zmarłych członków bractwa w farze. Uprasza się o wszystkich członków wraz z rodzinami o liczny udział w nabożeństwie.

Godz. 9,00: **Zw. Weteranów Powstań Narod.** Wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w nabożeństwie i uroczystościach w związku z rocznicą 20-lecia powstania wielkopolskiego i 19-lecia wkroczenia wojsk polskich do Bydgoszczy. Zbiórka przed sekretariatem, ul. Sienkiewicza 6.

Godz. 20,00: **Pomorski Związek Pracowników Handlowych.** Roczne walne zebranie w Resursie Kupieckiej. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Zw. Zaw. Prac. Kupieckich oddział w Bydgoszczy. Zebranie plenarne w czwartek 19 bm. o godz. 20 w sekretariacie, ul. Jagiellońska 12. Ważne sprawy, jak wieczorek karnawałowy, walne zebranie itd.

Kat. Tow. Robotników Polskich parafii św. Trójcy. Walne roczne zebranie odbędzie się w niedzielę 22 bm. o godz. 14 w sali p. Kowalskiego przy ul. Wrocławskiej, na które zarząd towarzystwa zaprasza bratnie organizacje i członków.

Pomorski Automobilklub. Dnia 22 bm. o godz. 17 odbędzie się w salach Stow. Techników Polskich, ul. Gimnazjalna 1, walne zgromadzenie. Uprasza się o liczny udział członków w zebraniu.

Stronnictwo Pracy

KOŁO JACHCICE. W czwartek 19 bm. o godz. 7 odbędzie się roczne walne zebranie koła Jachcice w lokalu p. Orczykowskiego. Z referatem przybędzie p. radca Beyer.

KOŁO M. BARTODZIEJE - ZIMNE WODY. Roczne walne zebranie w niedzielę 22 bm. o godz. 15 w lokalu p. Brücknera, ul. Toruńska 156. Udział wszystkich członków bardzo pożądanym.

Z. M. P. „Jedność”

W czwartek, dnia 19 stycznia o godz. 20 w lokalu p. Jaśniewskiej przy ul. Poznańskiej odbędzie się **roczne walne zebranie**, na

Sprawy sokole

SOKÓŁ V, WYDZIAŁ ŻENSKI. Dziś, 19 bm. ćwiczenia gimnastyczne nie odbędą się.

SPORT

Nowe zwycięstwo bokserów polskich w Szwecji.

Sztokholm. W środę wieczorem odbył się w Szwecji w miejscowości Berlaenge drugi mecz bokserki polskiej reprezentacji. Tym razem przeciwnikiem Polaków, którzy wystąpili pod firmą reprezentacji Warszawy, była reprezentacja Dalekarnii, wzmocniona bokserami ze Sztokholmu. Mecz pomyślany jako propagandowy pokaz boksu, wywołał duże zainteresowanie i spełnił całkowicie swą rolę. Polacy zademonstrowali poziom boksu, nieogładany dotychczas w tej prowincji. Wszystkie walki zostały wygrane przez naszych pięściarzy z ogromną przewagą punktów. Jedyną porażkę poniósł Szymura, który zresztą również miał wygrana walkę z Andersenem. W wadze ciężkiej Piłat, który uległ dotkliwej kontuzji palca, zastąpiony został w walce z Tandbergiem przez Arne Andersona. Oczywiście wynik walki tych dwóch Szwedów nie został wliczony do ogólnej punktacji tak, że wynik ogólny brzmiał 12:2 na korzyść Polaków.

W wadze muszej Rotholc znokautował w drugiej rundzie Szweda Staffansona. Polak miał ogromną przewagę, a na początku drugiej rundy Szwed, który się znalazł do 9-ciu na deskach, został poddany przez sędziego.

W koguciej Koziołek pokonał Andersona. Polak miał przez wszystkie trzy rundy bezapelacyjną przewagę, nokautując piękną technikę Szweda skończył walkę zupełnie wyczerpanym.

W piórkowej Czortek, mimo silnego przeziębienia, stanął do walki z Bertilem Andersonem, i wygrywając zdecydowanie. W trzecim starciu Szwed był bliski wyliczenia.

W lekkiej Woźniakiewicz wygrał przez K. o. w drugiej rundzie z Blixtem. Szwed początkowo trzymał się dobrze, ale w połowie drugiej rundy załamał się i skapitulował.

W półśredniej najlepszy z Polaków Kolczyński zwyciężył na punkty Hammara. W ostatnim starciu Szwed był zamoczony i ledwie trzymał się na nogach. Kolczyński był gorąco oklaskiwany przez publiczność.

W średniej Pisarski pokonał Eklunda. Szwed był bardzo silny i wytrzymały, Po-



Na zdjęciu moment zwycięskiej walki Kolczyńskiego ze Szwedem Hammarem w wadze półśredniej, w której Hammar poddał się bokserowi polskiemu.

lak jednak walczył bezbiednie, zapewniając sobie zwycięstwo.

W półciężkiej jedyną porażką z Polaków poniósł Szymura, przegrywając do Per Andersona, którego pokonał w Sztokholmie. Szymura miał nieznaczna przewagę we wszystkich trzech rundach, sędziowie jednak ogłosili zwycięstwo Szweda.

W ciężkiej odbyła się jedynie pokazowa walka między dwoma Szwedami: Tandbergiem i czwartym z kolei Andersonem Arne. Zwyciężył Tandberg na punkty, nie wysilając się zbyt.

Po meczu publiczność owacyjnie oklaskiwała polskich pięściarzy.

W czwartek rano polscy bokserzy udają się do Sztokholmu, skąd wyjeżdżają do Polski. Powrót do kraju nastąpi w sobotę.

**Kapitan Kaluża o meczu z Francją.
 Przymuszalny skład polskiej reprezentacji piłkarskiej.**

Kraków. (PAT). Pierwszy w dziejach piłkarstwa polskiego międzypaństwowy mecz z Francją, mający się odbyć w nadchodzącą niedzielę 22 bm. w Paryżu wywołał niebываłe zainteresowanie opinii sportowej Polski, ale zarazem troskę o wyniki tych zawodów.

Termin meczu przypada w okresie sezonu marnego, w którym dotychczas nie rozgrywaliśmy spotkań międzypaństwowych.

Z rozmowy z kapitanem związkowym

PZPN przytaczamy następujące uwagi na temat meczu z Francją:

„Ostatni mecz treningowy reprezentacji Polski z Zagłębiem — mówi p. Kaluża — wykazał **niezłą kondycję fizyczną polskich piłkarzy.** Wynika z tego, że przygotowania prowadzone były racjonalnie, choć w warunkach dotąd niepraktykowanych. Pierwszy mecz na śniegu przy 15-stopniowym mrozie i ostatni na białym podkładem lodowym nie mogły być właściwym sprawdzianem formy poszczególnych zawodni-

na Foli **RADIOWEJ**

Piątek, 20 stycznia.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
 6,35: Gimnastyka. 6,50: Płyty. 7,00: Dziennik poranny. 7,15: Płyty. 8,00: Audycja dla szkół.
 11,00: Audycja dla szkół: „Stanisław Staszic” — słuchowisko dla dzieci starszych.
 11,25: Koncert chóru „Light Opera Company” (płyty). 11,57: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03: Audycja południowa. 15,00: „Na szerokim świecie” — audycja dla młodzieży (z Poznania). 15,20: Poradnik sportowy. 15,30: Muzyka obiadowa w wyk. ork. pod dyr. A. Hermana (z Krakowa). 16,00: Dziennik południowy. 16,08: Wiadomości gospodarcze. 16,20: Rozmowa z chorymi (ze Lwowa). 16,35: Polskie utwory fortepianowe w wyk. St. Chojeckiego (z Torunia). 17,00: Niebezpieczeństwo elektryczności — pogadanka. 17,10: Arie i pieśni w wyk. Stani Zawadzkiej (sopran) z Poznania. 17,35: „Mało znane bogactwa C. O. P.” — reportaże (ze Lwowa). 17,45: Skrzynka techniczna. 18,00: Audycja dla wsi. 18,30: „Pan Tarabankiewicz w Abisynii i na księżycu” — humoreska (z Krakowa). 18,55: Koncert rozrywkowy. 20,35: Audycje informacyjne. 21,00: Chór polskiego Radia pod dyr. St. Nawrota. 21,15: Koncert symfoniczny z filharmonii warszawskiej pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego i Mikołaj Orłow (fortepian). 23,00: „Literatura w więzi szematu” — szkic Cz. Zgorzelskiego (z Wilna). 22,45: Muzyka (płyty). 22,55: Przegląd prasy. 23,00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny. 23,05: Wiadomości z Polski w języku francuskim.

ROZGŁOSNIA POMORSKA.

6,57: Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10,00:

Tańce i piosenki (płyty). 10,55: Program na jutro. 11,25: Muzyka polska (płyty). 13,00: Dla każdego coś ładnego (płyty). 13,50: Wiadomości z Pomorza. 16,35: Polskie utwory fortepianowe w wyk. St. Chojeckiego (z Torunia). 17,45: O muzyce wiadomości dla wszystkich: „Historia operetki” — reportaże muzyczny Lucjana Gutry'ego. 18,15: Rozmowę ze słuchaczami przeprowadzi dyr Bohdan Pawłowicz. 18,25: Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,55: Aktualności. 23,05: Zakończenie programu.

ROZGŁOSNIA POZNANSKA.

8,10: Program na dziś. 8,15: Nasz koncert poranny (płyty). 8,55: Pogawędka dla kobiet. 11,25: Organy Wurlitzera i saksofon (płyty). 14,00: Przegląd giełdowy. 14,10: Nowości z naszej płytoteki. 14,55: Wiadomości bieżące. 17,45: Rozmaitości. 18,00: Skrzynka rolnicza. 18,15: Wielkopolska dawniej i dziś: „Wielbiciel Hegla i nauk przyrodniczych” w 80-lecie śmierci Juliana Zaborowskiego. 18,25: Wiadomości sportowe lokalne. 22,55: „Na dobranoc” (płyty). 23,05: Zakończenie programu.

ZAGRANICA.

Deutschlandsender. 19,15: Wesole melodie wieczorne. Ryga. 19,15: Muzyka operetkowa. Gdańsk. 20,10: Wieczór tańca. Monachium. 20,10: Koncert wieczorny. Sztuttgart. 20,15: „Flet czarodziejski”, opera Mozarta. Hilversum I. 21,40: Muzyka taneczna. Mediolan. 21,00: Koncert symf. Florencja. 22,30: Muzyka taneczna. Królewiec. 22,20: Muzyka lekka i taneczna. Kopenhaga. 23,00: Muzyka taneczna. Radio-Paris. 24,00: Koncert nocny.

ków. Jakie są efekty systematycznej pracy na obozie w Katowicach będzie można przekonać się dopiero na placu „boju” w Paryżu.

Ekspedycja do Francji wyjedzie w składzie: Mrugała, Krzyk, Szczepaniak, Twórz, Gemza, Góra, Nycz, Dytko, Piec II, Wostal, Piontek, Matyas, Wilimowski, Wodarz i Pytel. Spośród tych 15 piłkarzy wybrana zostanie 11-stka.

Rudnicki i Piec I nie figurują w składzie z powodu kontuzji.”

Z dalszej rozmowy z p. Kalużą odnosi się wrażenie, że drużyna polska wystąpi przypuszczalnie w składzie: Krzyk, Szczepaniak, Twórz, Góra, Nycz, Dytko, Wostal, Piontek, Matyas, Wilimowski i Wodarz. P. Kaluża zastrzegł jednak, że równe szanse w bramce ma Mrugała, w obronie ruchliwość Twórza może przesądzić na jego korzyść przy błotnistym terenie. W pomocy pozycja środkowego pomocnika nie zdaje się nasuwać wątpliwości, linia ataku jest zupełnie skryształizowana: Wostal, Piontek, Matyas, Wilimowski, Wodarz.

Obóz piłkarski w Katowicach zakończył się w środę ostatnim treningiem. Ekspedycja wyruszy z Katowic w czwartek, dnia 19 bm. Drużynę towarzyszyć będą: pik Zołędziowski, kpt. Nikolski, inż. Merliński i kpt. związkowy PZPN p. Kaluża.

Przed piłkarzami polskimi w Paryżu stoi wielkie i odpowiedzialne zadanie utrzymania dobrej opinii o naszych piłkarzach, którzy przebojem zdobyli paryską publiczność przed dwoma laty, bijąc ligę paryską 5:1.

**UCZESTNICY RAIDU DO MONTE CARLO
 W DRODZE DO WARSZAWY.**

Ryga. W środę przez Rygę przejechało 17 samochodów, biorących udział w raidzie samochodowym do Monte Carlo. Pierwszy przybył zwycięzca raidu z roku ub. Holender Backer. Cztery polskie maszyny pierwszy etap odbyły normalnie i wystartowały do Kowna. Spośród uczestników nie groźny wypadek na trasie Tallin — Ryga miała księżniczka Bourbon, której maszyna zrzuciła na śliskiej drodze i zsunęła, księżniczka jednak o własnych siłach wydobyła się z tej sytuacji.

Kowno, 19. I. W dniu wczorajszym przez Kowno przejechały samochody, biorące udział w raidzie gwiazdzistym do Monte Carlo. Z Tallina wystartowały trzy załogi polskie: p. Zagórna i p. Lange na Chevrolecie, pp. Borowik i Wierzbna na „Lancia” i pp. Marek i Pajewski na Opplu oraz jedna załoga polsko-jugosłowiańska pp. Pronaszko i Bellen na Fordzie. Wszystkie cztery załogi przybyły w godzinach rannych do Kowna i po kilkudziesięciu godzinach wystartowały w dalszą drogę do Królewca. Kierowcy uskarżają się na zły stan dróg z Tallina do Rygi z powodu gołotędzi.

Królewiec. Wszyscy uczestnicy raidu samochodowego do Monte Carlo, którzy wystartowali w Tallinie w liczbie 17 maszyn, przybyli na punkt kontrolny w Królewcu w dobrej formie. Pierwsza z ekip polskich przybyła do Królewca o godz. 10,20. Była to ekipa Borowik — Wierzbna. Następnie przybyła ekipa Zagórna — Lange, Pronaszko — Bellen i ostatnia o godz. 10,15 Marek — Pajewski. Odcinek Ryga — Kowno — Królewiec lepszy. Start do etapu Królewiec — Warszawa nastąpił między godz. 21,25 a 21,50.

REWANŻOWY MECZ HOKEJOWY

POLSKA — KANADA W ZAKOPANEM.

Katowice. Kierownictwu sekcji hokejowej Debu udało się sfinalizować z kierownictwem drużyny Kanady pertraktacje w sprawie dodatkowego występu Kanady w Polsce. Kanadyjczycy wystąpiliby w tym wypadku po raz trzeci w Polsce po mistrzostwach świata, lecz tym razem w Zakopanem i to w miesiącu lutym podczas mistrzostw FIS. Zrozumiałą jest rzecz, że występ Kanady w Zakopanem będzie należał obok startu czołowych narciarzy do największych atrakcji zimowych. Występ Kanady potraktowany byłby jako mecz międzypaństwowy Polska — Kanada.

**TYDZIEŃ PROPAGANDY GIMNASTYKI
 — PRZEŁOŻONY.**

Tydzień propagandy gimnastyki domowej przewidziany początkowo na ostatni tydzień stycznia — przełożony został na pierwsze dni marca.

**PIERWSZY KROK BOKSERSKI
 W GRUDZIADZU.**

Przy udziale 43 zawodników Sokoła, Zw. Strzeleckiego, WKS i RKS odbył się w Grudziądzu „pierwszy krok bokserki”, zorganizowany przez Miejski Komitet WF i PW. Wyniki walk finałowych notujemy: w wadze papierowej — Leszczkowski (ZS) wypunktował Szczepańskiego (WKS); w muszej — Wiśniewski (ZS) znokautował w 1 starciu Murawskiego (Sokół); w koguciej Bogalski (RKS) znokautował w 1 rundzie Łęgowskiego (ZS); w piórkowej — (dwa spotkania) Szekliński (ZS) wygrał przez ko w pierwszym starciu z Kuligiem (WKS), a Słomski (ZS) wypunktował Tukieltaubę (Naprzód); w lekkiej — Kamiński (Sok.) znokautował w 1 starciu Arciszewskiego (ZS), a Glinasiecki (Sok.) znokautował swego kolegę klubowego Majewskiego w drugim starciu; w półśredniej — Krośniewski (ZS) pokonał na punkty Brzozowskiego (Sokół); w średniej — odbyło się spotkanie towarzyskie, w którym Wrzós (Sok.) nie rozstrzygnął walki z Hernikiem (ZS); w półciężkiej — Kołodziejski pokonał na punkty Grzełę (obaj z Sokoła). Organizacja zawodów sprawna.

PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN
KOPUTER
 GASECKIEGO
 GRYPA, PRZEZIĘBIENIE
 BOLE GŁOWY, ZĘBOWITPA
 ŁADAJĄCIE PROSZKÓW TYLKO W HIGIENICZNYCH TORBACHCACH.

Egzamin dojrzałości dla byłych uczniów i uczennic

na podstawie § 54 Regulaminu oraz eksternów i eksternistek odbędzie się w II Państwowym Liceum i Gimnazjum im. Marsz. Ed. Smięgłego-Ryćza w Bydgoszczy ul. Grodzka 18. Część pierwsza egzaminu dojrzałości dla eksternów i eksternistek (ustny) odbędzie się w piątek, 20 bm., o godz. 16-tej.

Egzamin piśmienny dla wszystkich kandydatów i kandydatek rozpoczyna się w poniedziałek, dnia 23. I. 1939 o godz. 8. Taksa za egzamin dla kandydatów według § 54 12 zł, należy wpłacić na konto czekowe Nr 202647 Urząd Skarbowy Toruń przed rozpoczęciem egzaminu.

Gdzie się spotkamy w sobotę?

Nie jest obojętnym, na jaką zabawę idziemy. Wybierać należy zabawy, na których można się dobrze i wesoło zabawić w doborowym towarzystwie. Już od kilku lat Opieka Rodzicielska przy szkole powszechnej im. Staszica urządza zabawy, które zawsze cieszyły się znakomitą powodzeniem. W sobotę, dnia 21 stycznia br. odbędzie się w salach Wicherta — „Stara Bydgoszcz” wielki wieczór karnawałowy, który przyniesie uczestnikom dużo niespodzianek. Kto pragnie się ubawić, przybędzie w sobotę do Wicherta. Towarzystwo dobrane, orkiestra doborowa. (N460)

Czeladź rzeźnicza zaprasza...

W nadchodzącą niedzielę, dnia 22 bm. odbędzie się w salach Resursy Kupieckiej jedna z najpiękniejszych zabaw karnawałowych obecnego sezonu — świetnie zapowiadająca się zabawa czeladzi rzeźniczej. Każdy szanujący siebie i swych pracowników mistrz rzeźniczy, przepojony prawdziwym duchem katolickim, uważać będzie za punkt honoru, ażeby także wziąć udział w tej zabawie. Czeladź rzeźnicza wszystkich miłych gości serdecznie zaprasza w niedzielę do Resursy. (N461)

PUDER ABARID
 TO SYMBOL DOBREGO PUDRU
 MATUJE I UPIĘKSZA CERĘ

— **Spotykamy się na sobotę...** W najbliższą sobotę, dnia 21 bm. spotykamy się na wieczorku tanecznym, organizowanym przez T. G. Sokół V Okole-Wilczak. Wieczorek ten odbędzie się w „Domu Sokoła V” przy ul. Miedza 4. Początek o godz. 19.30. Wspaniały bufet. Do tańca przystąpią doskonale zespół muzyczny „Miki-Jazz-Boys”. W ogóle będzie wesoło. Umawiamy się wszyscy na sobotę 21 bm. o godz. 19.30 do „Domu Sokoła V” na wieczorku tanecznym Sokoła V.

Gwiazdka w Krucjacie Eucharystycznej przy Farze.

W poniedziałek 9 stycznia już od godz. 15.30 po poł. zbierały się dzieci parafii farnej zorganizowane w Krucjacie Eucharystycznej, oczekując na gwiazdora, który miał przybyć na godz. 17. Punktualnie o godz. 17 zagał uroczystość gwiazdkową X. Jakubowski — opiekun Krucjaty — witając ukochanego przez dzieci protektora — ks. kanonika J. Schulza, oraz księżę: Wierchowickiego, Gawrycha i Polanowskiego, licznie zebranych członków Koła Przyjaciół Krucjaty, rodziców i dzieci wypełniające po brzegi salę parafialną. Dziękując z koleży w imieniu wdzięcznej dziatwy wszystkim dobrodziejom Krucjaty za złożone dary gwiazdkowe, a szczególnie p. Mateckiej, p. dyr. Czajkowskiemu, pp. Bogustawskim, Jakubowskim — zaintonował wspólną kolędę „W żłobie leży”. — Dwuaktówka pt. „Sprawiedliwy gwiazdor” i deklamacja przygotowała obecnych na przybycie gwiazdora, który zjawił się z obfitymi paczkami i obdarował 420 dzieci paczkami żywnościowymi i 47 dodatków odzieżowymi i bieliznianymi. Białe kwiaty wręczone kochanemu ks. protektorowi bukietem czerwonych wręczonej ks. dyrektorowi oraz żywiolowe okłaski, były wyrazem wdzięczności dziecięcych i rodzicielskich serc za miłość i opiekę. Obdarowywanie przeciągało się do godz. 19.30 — i zakończyło się wśród ogólnego zadowolenia dzieci, rodziców i gości hasłem Krucjaty „Króluj nam Chryste!”

Roczne zebrania towarzystw bydgoskich

Związku Pracowników Skarbowych Kolo Bydgoszcz.

Dnia 15 stycznia br. odbyło się we własnej świetlicy przy ul. Jagiellońskiej 12 roczne walne zebranie Z. P. S. Kolo Bydgoszcz. Zebranie zagał prezes kol. J. Borecki, prosząc o objęcie przewodnictwa walnego zebrania prezesa zarządu okręgowego p. Wojcieszka, który z kolei powołał na sekretarza p. J. Lewandowskiego, na ławników naczelnika Siwińskiego i p. Bartkowiaka. Po odczytaniu obszernego protokołu z ostatniego walnego zebrania, członkowie ustępującego zarządu złożyli sprawozdania ze swej działalności, które bez dyskusji zostały przyjęte. Jednomyślnie udzielenie absolutorium i uczucie okłaski były nagrodą dla ustępującego zarządu za intensywną i owocną pracę nad rozwojem Kola.

Nowy zarząd ukonstytuował się w tym samym składzie co w roku ubiegłym: J. Borecki — prezes (powtórnie), Kończak — wiceprezes, Guderian — II wiceprezes, Dworzak — sekretarz i Skiba — skarbnik. Po uchwaleniu ważnych dla członków Kola i ich rodzin wniosków oraz po ożywionej dyskusji na temat niewesołego położenia pracowników skarbowych, zebranie zakończono, życząc nowemu zarządowi jak najlepszych wyników w dalszej pracy.

Nowe władze Tow. Śpiewu „Dzwon”.

Przy dużym udziale członków odbyło się w lokalu własnym przy ul. Marsz. Focha roczne walne zebranie Tow. Śpiewu „Dzwon”.

Obrazy zagał prezes Michałak powitaniem gości i członków, po czym przewodnictwo zebrania objął wiceprezes zarządu okr. p. Kowalski. Do pióra powołano p. Śmierzewską, a na ławników pp. delegatów „Hasia” i „Halki”.

Po odczytaniu przez sekr. p. Śmierzewską protokołu z ostatniego walnego zebrania nastąpiło sprawozdanie roczne pp.: prezesa Michałaka, sekr. Śmierzewskiej, skarbn. Cyry, gosp. Ziolkiewicza, bibl. Nowickiego, kontrolerów lekcyj Płotkówny i Waliszewskiego, oraz przew. kom. rew. Lampkowskiego, na którego wniosek ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium.

Działalność „Dzwonu” w ciągu ub. roku była niezwykle żywa i owocna. Stan kasowy wykazuje znaczne saldo dodatnie mimo, że

towarzystwo jako jedyne w Bydgoszczy nabyło własny fortepian. Chór pozostający pod kierownictwem p. Wittstocka wykazał się może wielkimi sukcesami artystycznymi.

Po krótkiej przerwie zebranie przystąpiło do wyborów, które dały wynik nast.: prezesem obrano p. Michałaka, wicepr. p. Darnowskiego, skarbnikiem został p. Cyra, zast. bibl. p. Kosecki, zaś radnymi pp.: Plotka, Nowicki i Napierała.

Z tą chwilą skończyła się rola p. Kowalskiego jako przewodniczącego, który wraz z serdecznymi życzeniami złożył przewodnictwo w ręce prezesa p. Michałaka.

100-procentowe rezultaty pracy kolo LOPP przy Zakładach Graficznych „Biblioteki Polskiej”.

W ub. sobotę odbyło się walne zebranie kolo LOPP przy Zakładach Graficznych „Biblioteki Polskiej” w Bydgoszczy. Zebranie zagał p. A. Cwikliński, po czym dokonano wyboru prezydium w składzie pp.: J. Bartnicki — przewodniczący, E. Fathke — sekretarz, Błotniak, Koralluk — ławnicy. Protokoły i sprawozdania zarządu odczytali sekretarz p. M. Karabas oraz skarbnik p. Wiśniewski, sprawozdanie w imieniu Komisji rewizyjnej składał p. Stankiewicz. Ze sprawozdań wynika, że Kolo w stu procentach urzeczywistniło program prac i budżetu. Do KKO przekazano 1423,70 zł na rzecz LOPP. Do Kola należy 209 członków rzeczywistych i 218 popierających, razem 427 osób.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi wybrano nowe władze Kola. Do zarządu weszli pp.: dyr. J. Ostrowski — prezes, A. Cwikliński — wiceprezes, J. Bartnicki — sekretarz, Wiśniewski — skarbnik, Anczykowski, Dembowski — członkowie. Komisję rewizyjną stanowią pp.: Stankiewicz, Kaczmarczyk, Więckowska. Delegatami na walne zebranie LOPP będą pp. Cwikliński i Olkowski.

Na zakończenie zebrania zabrał głos komendant Obwodu OPL p. por. Pałaszewski, który podał szereg wskazówek związanych z aktualnymi ćwiczeniami OPL w Bydgoszczy. (b.)

Pierwsze posiedzenie nowej rady miejskiej w Chełmnie.

Chełmno. Po raz pierwszy zebrała się w poniedziałek 16 bm. nowa rada miejska Chełmna. Posiedzenie to wzbudziło wielkie zainteresowanie mieszkańców tak, że szczerpla galeria nie mogła ich wszystkich pomieścić. W skład nowej rady miejskiej weszła po raz pierwszy przedstawicielka kobiet p. Tekla Jurkiewiczowa. Posiedzenie zagał burm. Klein i po powitaniu przedstawiciela rady nadzorczej insp. Makowskiego i przybyłych radnych wygłosił dłuższe przemówienie programowe. W programie tym przewidywane są m. in. szereg inwestycji budowlanych, jak budowę czwartej szkoły powszechnej, rozbudowę miasta, budowę portu nadwiślańskiego i mostu drogowego przez Wisłę, gdzie rozpoczyna się niebawem prace wstępne, budowę domu noclegowego dla starców i włościan, budowę basenu pływackiego, łazienek itd.

przesła lista bloku mieszczańsko-robotniczego (Stronnictwa Pracy). Po tych wyborach nastąpiła godzinna przerwa, po której odbyło się ponowne posiedzenie rady z wykluczeniem jawności, celem wyboru 3 ławników. Wybrani zostali pp. Hądzlik (Str. Pracy), Puczyński (Ozon) i A. Strehlau (Str. Nar.). W miejsce tych weszli do nowej rady pp. L. Kowalski (Str. Pracy), J. Grzankowski (Ozon) i Br. Muchowski (Str. Nar.). Na zakończenie podkreślamy, że nagły wniosek o szybkie staranie się u miarodajnych czynników w Toruniu i w Warszawie w kwestii realizacji projektu budowy mostu drogowego przez Wisłę, a wysunięty przez kpt. Hądzlika ze Stronnictwa Pracy, został z entuzjazmem i jednogłośnie poparty przez całą radę miejską.

Po odczytaniu regulaminu rady miejskiej zgodnie z ustawą radni dochodzą kolejno do burm. Kleina przez podanie ręki złożyli przyrzeczenie przestrzegania obowiązujących przepisów tej ustawy.

— **Doroczny tradycyjny bal skarbców** odbędzie się w dniu 1 lutego 1939 w salach Resursy Kupieckiej. Przygrywać będzie zespół p. Kłobuckiego. Zaproszenia otrzymać w wydziale skarbowym.

W wyborach poszczególnych komisji można w I urzędzie skarbowym.

Niezmiennie wyróżnia się doskonałą jakością



„Backin” dra OETKERA

Zgon proboszcza pakoskiego

Pakość. (mk). W środę rano obiegła miasto i szeroką okolicę smutna wiadomość o niespodziewanym zgonie ukochanego proboszcza **śp. ks. Edmunda Klitschego**. Zmarły kapłan przebywał na kuracji w Poznaniu, która niestety zakończyła się w sposób tragiczny.

Smutną tę wieść obwieścili parafianom na mszach św. ks. wikary w kościele parafialnym i OO. Franciszkanie w tut. klasztorze.

Eksportacja zwłok ks. prob. Klitschego do kościoła parafialnego w Pakości nastąpi w piątek, pogrzeb odbędzie się w sobotę.

Premiecy kinowe.

„TAJEMNICZY PRZECIWNIK” (kino „Apollo”).

Jakże często organy bezpieczeństwa publicznego na podstawie wizji lokalnej uznają morderstwo za samobójstwo. Kto zabił? Oto pytanie, które intrzyguje najlepszych kryminologów oraz siedmiu posadzonych o morderstwo wspólnego wroga. Doskonała i wnikliwa reżyseria M. Curtisa stworzyła ze zwykłej afery film sensacyjno-kryminalny, który dopiero w obrazowo przedstawionych scenach końcowych rozwija się tragiczną zagadką. Aktorów do tego obrazu dobrano doskonale. William Powell, Mary Astor, Vivian Gibson i Ralf Morgan wysunęli się na czoło licznego zespołu. W nadprogramie dodatek muzyczny, komedia i kronika Pata.

Bydgoskie Koleje Powiatowe.

Rozkład jazdy ważny od 12 września 1938 do 14 maja 1939 r.

Odjazd poc. z Bydgoszczy w niedz. i święta do:

Koronowa 8.10, 11.05, 14.00, 17.00, 20.10, 22.00, Wierzełuchna 10.25, 21.30.

Odjazd z Koronowa do Bydgoszczy: 6.25, 7.50, 10.30, 14.10, 18.20, 20.20.

W dni powszednie do:

Koronowa 8.10, 11.05, 12.30*, 14.00, 17.00, 20.10, Wierzełuchna 11.45*, 13.30*, 15.30***, 19.35*

Odjazd z Koronowa do Bydgoszczy: 5.50**, 6.35, 7.50, 10.30, 14.10, 18.20.

Objaśnienie znaków: * Pociąg kursujący w środy i soboty. ** Pociąg kursujący w soboty. *** Pociąg kursujący w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki. 17233

SPRZEDAŻE

Piec centr. ogrzewanie systemu Johna na parę lub wodę oraz grzejniki na parę z powodu zmiany — na sprzedaż. Wszystko w najlepszym stanie. Zgłosz. Inowrocław ul. Toruńska nr 17. (n482)

POSADY WOLNE

Szofer (459) z samochodem ciężarowym 1½—2 ton. potrzebny zaraz. Zgłoszenia pod „Auto”.

1 palacza 460 do palenia kawy poszukuje z gwarancją 500 zł Palarnia Sw. Trojcy 16.

Ekspedientka do piekarni potrzebna. Adres Dziennik. 628

Służąca z gotowaniem potrzebna od zaraz. Słężak, Dworcowa 17. (f531)

Ucznia przyjmie warsztat siodlarski. Warmińskiego 17, (f620) 35 zł.

Trlo

akordion, śpiew, dobrze zgrane od I. II. poszukuje. Zgł. z fotografią Kawiarnia Puczyńskiego. Chełmno. (n428)

Ekspedientka i służąca potrzebne. Sniadeckich 48/1, skład. (f605)

Gospole poszukuje samotny. Jasna 37—14. (452)

Służąca starsza, uczciwa, z praniem potrzebna. Łoś, Sniadeckich 49. (f622)

Fryzjerka potrzebna zaraz, posada stała. L. Biliński, Nowe Miasto Lubawskie, ul. 19 Styrczyna. 621

Obciagaczki z a w i a c z k i potrzebne, Sienkiewicza 11. (f613)

Przychodnia z gotowaniem zaraz potrzebna. Zgłoszenia Gdańska 31, m. 9a, od godziny 14—15-tej. (n446)

Służąca z gotowaniem potrzebna. Weyssenhoffa 2—4, plac 422 i ska 4. (456)

Panienci (f629)

do baru potrzebne. Wiadomość filia Dzień. Bydg.

Potrzebny od zaraz ogrodnik i pracownik fizyczny. Zgłoszenia „Dwór Kaszubski” Gdynia Starowiejska 31. n452

Praktykantka biurowa potrzebna od zaraz. Biuro, Promenada 2. w podwórzu. f634

Uczeń (f623) do składu kawy potrzebny. Łoś, Sniadeckich 49.

Podróżujący który odwiedza majątki i zakłady przemysłowe, poszukiwany na intratny artykuł. Oferty Dziennik Bydgoski Bydgoszcz „Podróżujący”. (n450)

Ogrodnik (f625) służący potrzebny — majątek. Of. filia „Luty”.

Potrzebny goniec kancja 100 zł. Sienkiewicza 28—2. f632

Poszukuje pomoćników ogrodniczych zaraz. Leon Leszczyński Bydgoszcz 6, Mińska 4. (456)

POSADY POSZUKUJĄ

Fryzjer (f616) starszy, pierwszorzędna siła, wolny od 1 lutego 39. Oferty pod „Utrzymanie”, filia.

Czeladnik (f615) krawiecki męsko - damski poszukuje posady. Oferty filia „Zaraz lub później”.

Bufetowa kwalifikowana obsznana z obsługą gości wolna zaraz. Oferty do Dziennika pod „Trena”. (f619)

500 zł kaucji szofer-mechanik, 9 lat praktyki, poszukuje posady. Pod „Kaucja 500”. 450

Bufetowa (n463) przyjmie od zaraz do restauracji. Oferty z fotografią, Dziennik Bydgoski Inowrocław. „Bufetowa”.

MIESZKANIA SZUKA

2 pokoje umeblowane szukam, blisko Staszica. Oferty filia „Wygodne”. (f624)

DZIERŻAWY

Ogród owocowy i warzywny z mieszkaniem i budynkami, w Inowrocławiu ul. Toruńska 12, zaraz do wdzierżawienia. (n464)

RÓŻNE

Obłady 451 kolacje wiejskie 45 gr wydaje śniadania. Długa 68.

Grafolog jasnowidz. Król. Jadwigi 13—6. 423

Ogrodnicy! Przetarg na mierzwę końską odbędzie się dnia 3 lutego 1939 o godz. 12-iej w koszarach przy Gdańskiej 147, kanc. oficera żywności dywizjonu konnego. (f612)

Przybiątek! buldog brązowy. Zygmunt Augusta 22—5. (454)

Poszukuje wspólniczki do prowadzenia magazynu bielizny damskiej, zaraz, do dużego miasta w Kongresówce. Oferty „P A R” Poznań, pod „53.141”. (n449)

PIĘKNA ZIMA — DOBRODZIEJSTWEM DLA JEDNYCH, KŁĘSKĄ DLA INNYCH. WYRÓWNAJ KRZYWDĘ OFIARĄ NA POMOC ZIMOWĄ.

Dnia 19 stycznia 1939 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach ś. p.

inż. Leopold Stenzel

członek Zarządu naszej fabryki

Szlachetna Jego postać pozostanie dla nas na zawsze wzorem i ideałem człowieka.

Bydgoska Fabryka Okuć Meblowych i Budowlanych

Tow. z o. o.

Bydgoszcz, ul. Fordońska 36.

n-459)

W dniu 17 stycznia 1939 r. zmarł nagle mój kochany mąż, i troskliwy ojciec

Fryderyk Koeseling

W 63 roku życia, o czym zawiadamiają w smutku pograżeni

Żona i syn.

Bydgoszcz.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20-go b. m. o godz. 13-tej z kaplicy staro-ewangelickiego omentarza przy ul. Jagiellońskiej.

Numer akt: Km. 494/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Nowem Tomasz Twardowski mający kancelarię w Nowem ul. Gen. Komierowskiego nr 7 na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia **21 stycznia 1939 r.** o godz. 11 w Nowem Rynek nr 27 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należącej do Stefana Sękowskiego, kupca w Nowem, składających się z futra męsk. koty, 2 burki wyjazdowe, 6 par męskich jesiennych, 20 ubrań męskich czarne i w prążki, 15 ubrań chłopięcych granatowe i szare, 2 dywany linoleum, 4 obrusy pluszowe, 6,85 mtr. materiału marengo na płaszcze męskie, 4,75 mtr. materiału czarnego na płaszcze, 4,30 mtr. materiału marengo na ubrania, 9 mtr. materiału ubraniowego bielsk., 8 mtr. kottu wełn., 33 mtr. aksamitu granat. i 2 ubrania surdutowe oszacowanych na łączną sumę zł 2.575 gr 20 Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Nowe, dnia 31 grudnia 1938 r. Komornik (Twardowski).

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

Repertuar kin bydgoskich:

APOLLO: Dziś w środę 18 bm. premiera! „Tajemniczy przeciwnik” z Wilhemem Powelllem i Mary Astor i najnowszy tygodnik, oraz Kronika Pata.

BĄŁYK: „Ślepy Zaułek” oraz „Tajemnica Samotnego Domu”.

KAPITOL ul. Marcinkowskiego 4. Dziś dwa filmy polskie: „Paweł i Gaweł” z Bodo i Dymszą oraz „Pan Twardowski” z Smorską i Stępowskim.

KRYSTAL: „Wędrowny naród” i najnowszy tygodnik Pata.

LIDO: „Mała i wielka miłość”. W rol. gł.: Gustav Fröhlich i Jenny Jugo. Nadprogr.: Najnowszy Tygodnik Pata.

MARYSIENKA: Premiera „Podłotek” z Deanną Durbin. O godz. 3-ej codziennie „Moje rodzice rozwodzą się” po 85 i 50 gr.

Dziś, i jutro kina czynne bez przerwy.

MOTOR

benzynowy, ewent. m. motor od motocykla do m. rezerw. pompy na ca 1 - 3 PS kupuje (n447) Frank - Runowo Kr.

POLECENIA

Meble

solidne kupisz najtaniej tylko w

składzie fabrycznym T. Kasprowicz, ul. Długa 34.

Szwam (deski nadchorzałe) poleca tanio Feliks Wojciechowski, Handel i Obróbka drzewa, Pomorska 36, telefon 1189. (n437)

Kafle 24671 piece, kuchenki przenośne, przybory do pieców, dogodne warunki, najtaniej Dworcowa 61 m. 3.

Stroje fortepianów tanio, również okolica. Władysław Górzyński, Warszawska 8, m. 4. (f611)

SPRZEDAŻE

Sprzedam 300 ctr. lębina żółtego cukrowego bez goryczy, 18 zł za 50 kg, także w mniejszych ilościach. St. Lewandowicz, Koronowo Majętność, powiat Bydgoszcz. (f499)

Ślupkowa (n386) maszyna i damskie od 45, meble nowe i używane po niskich cenach. Długa 68.

Kiubowa kanapę sprzedam. Kujawska 8. (u448)

Tokarnia (f614) metalowa mtr toczenia, na sprzedaż Nakielska 24.

Sprzedam kawiarnię w pełnym biegu Pomorze, miasto garnizonowe. Zgł. Dzień. Bydg. pod „A. K.”. (n340)

Sprzedam dobrze utrzymany dom czynszowy w Tezewie, wpłata 40 tysięcy. Zgł. agentura Dziennika Bydg. Tezew „Expozytor”. (n448)

Sprzedam (458) wydzierzawie wilę dużym sadem, powodu wyjazdu. Semperflorens, Tuchola.

Majątek 900 mórg, ziemia pszenno-buraczana, w kulturze, z inwentarzami i zapasami sprzedam przy wpłacie 120.000, cena 240 tys. Zgłoszenia filia pod „240”. (f618)

Sypialki kuchnie tanio sprzedam. Pomorska 35 stolarnia f631

Rower damski, męski korzystnie. Sniadeckich 41-5. (f633)

DACH
NAD GŁOWĄ

MIESZKANIA WOLNE W BYDGOSZCZY

Cena w tej rubryce i wiersz 50 gr

5, 3 i 1 pokojowe: kuch., łaz. Śniadeckich 13/1

5 wzgl. 7 pokojowego: part. wzgl. I p. komfort od i marca Jagiellońska 12. Zgłosz. Koch, mieszek 12.

2 pokoje wolne, front. Długa 32. (f630)

3 pokojowe komfortowe. Jodłowa 17, Gdański las. f610

Bezdzietne małżeństwo mieszkania 2-3 pokojowego w okolicy dworca. Oferty Dziennik „Ładna”. 1626

NIGDY NIE JEST ZAPÓŹNO

myśleć o zdrowiu, tym bardziej, jeżeli cierpisz na chorobę: NEREK, PECHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻOŁCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonność do obstrukcji. — Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używać będziesz ziół moczopędnych „D I U R O L” Gaseckiego, które zapobiegają gromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatrzymujących organizm. — Działaj jeszcze kup pudełeczko ziół „D I U R O L” Gaseckiego, a przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania. Zalecać będziesz swym znajomym.

Sposób użycia na opakowaniu. — Oryginalne zioła „D I U R O L” Gaseckiego (Z KOGUTKIEM) sprzedają apteki i składy apteczne.

Dyrekcja Kolei Herby Nowe-Gdynia ogłasza konkurs

na objęcie z dniem 1 marca wzgl. 1 kwietnia br. dwóch stanowisk techników mierniczych z wynagrodzeniem 225 zł i 260 zł miesięcznie oraz dietami w wysokości 7 zł i 8 zł w razie wyjazdów służbowych poza stałe miejsce pracy.

Warunki wymagane:

1. średnie wykształcenie techniczne w zakresie miernictwa,
2. najmniej jednoroczna praktyka miernicza.

Podania z odpisami świadectw, życiorysem napisanym własnoręcznie ewtl. referencjami, składać do dnia 1 lutego 1939 r. do Wydziału Drogowego Dyrekcji Kolei Herby Nowe-Gdynia Bydgoszcz, ul. Dworcowa 65. (n480)

Numer akt: Km. 235/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Nowem Tomasz Twardowski mający kancelarię w Nowem ul. Gen. Komierowskiego nr 7, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia **25 stycznia 39 r.** o godz. 10.30 w Nowem, ul. Kolejowa, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należącej do Augustyna Frankowskiego przemysłowca w Nowem, składających się z 320 ctr. kijów wiklinowych w stogu na podwórzu i na śpiężru oszacowanych na łączną sumę zł 3.200. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Nowe, dnia 22 grudnia 1938 r. Komornik (—) Twardowski. (n456)

Dwa (207) komfortowe kulturalnemu panu, Focha 22-2.

MATRYMONIALNE

DZIERŻAWY

Na stanowisku przystojny, lat 33, ożeni się z inteligentną panną posiadającą posag. Listy z fotografią (zwrócić) proszę nadsłać Toruń, poste restante, okazicielowi dowodu osob. 171339. f587

Filla (449) rzeźnika wolna, Orla 60.

Piwnicę jasną, olbrzymią tanio wydzierzawie. Pomorska nr 5-7. (447)

Ładna (n451) przystojna Amerykanka, zapozna bogatego również przystojnego pana, w celu matrymonialnym. Oferty wraz fotografiami skierować Dzień. Bydg. Gdynia, pod „Wyjazd do Ameryki”.

Piekarnia ze składem i mieszkaniem (w Wąbrzeźnie) od zaraz do wydzierzawienia ewtl. sprzedam dom z piekarnią. Wiadomość Restauracja „Dwór Artesa” Toruń. n453

Składu poszukuję od 1 marca wzgl. później. Zgł. „Bławy-galanteria”. (461)

Ubikacje fabryczne również na składnice, duże. Marszałka Focha 16 m. 3. n458

Panna (455) niebiedna, z dobrej rodziny, z braku znajomości pozna pana od 30-37 lat, najchętniej kupca lub urzędnika, cel matrymonialny. Oferty z fotografią skierować Dzień. Bydg. pod „Styczeń”.

Sensacyjna zmiana w Pudrach do Twarzy

Precz z nienaturalnym wyglądem „maquillage'u”

NOWY PUDER NIEWIDOCZNY NA SKÓRZE. NADAJE CUDOWNE NATURALNE PIĘKNO.

Eleganckie Francuzki lansują nową modę. Znalazły one nowy puder do twarzy, nadający brzoskwińową cerę bez śladu polysku przez cały dzień.



Tajemnica polega na nowym sposobie fabrykacji, dzięki któremu najcieńszy puder trzykrotnie przesiewany przez jedwabne sito, jest zmieszany z Podwójną Pianką Kremową. Ten najnowszy system — wynik długoletnich dociekań francuskich chemików — został obecnie opatentowany przez firmę Tokalon. Puder Tokalon kładzie na zawsze kres polyskowi nosa i tłuściości skóry. Nadaje niezwykle pięknią cerę, która pozostaje absolutnie paryskiego Pudru Tokalon. Nada cerze Pani świeżość i piękno plątków różanych i spotęguje w dwójnasób Jej urodę. Żądaj Pudru Tokalon — istnieje w 10-ciu przesłanych odcieniach. Zł. 1,40 i zł 2,50.



Nieoczekiwana niespodzianka.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, K. K. O. miasta Bydgoszczy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Zakład graficzny i miejsce wydania: Drukarnia Bydgoska Spółka Akcyjna, Bydgoszcz, ul. Poznańska 12-14. — Odpowiedzialni redaktorzy: Za politykę wewnętrzną i społeczną: Zygmunt Felczak; politykę zagraniczną i gospodarczą: mgr Stanisław Strabski; dział literacki i felieton: Henryk Kuminek; wiadomości z Wielkopolski i Pomorza i dział sportowy: Józef Kołodziejczyk; kronikę lokalną: Aleksander Kiedrowski; dział kobiecy i „Światki dziecięcy”: Janina Herbetówna; rozmaitości, wiadomości z kraju i ze świata: Edmund Klessa; programy, zagadnienia radiowe i wiadomości ze Wschodu: Wincenty Sławiński; dział rolniczo-ogrodniczy: Dionizy Wesolek. — Ogłoszenia i reklamy: Władysław Zewicki. — Zarządzający drukarnią: Ignacy Balwiński. — Za wiadomości z Gdyni: Zofia Żelska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu.